Nr. 147. Piątek, 30 Czerwca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa ur. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan wyjeżdżał 28 b. m. rano do Eisenstadt i powrócił ztamtąd po południu do Schönbrunnu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Marcelego Sobolewskiego na zastępcę prezesa rady powiatowej w Myślenicach.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował kancelistami przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie: Karola Engelmanna, kancelistę przy c. k. sądzie powiatowym w Białe, i Michała Przybyszowskiego, kancelistę przy c. k. sądzie powiatowym w Bochni.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę pod tytułem: „Uczebnyk wsemirnoj istoryi dla wysszych klas serednych szkił, napysaw Antoni Gindeli. Z szestoho wydanja perełożył na ruskij jazyk W. I. Czast III. Czas nowyj. U Lwowi 1882. Nakładom fondu krajewoho. Z drukarni towarystwa imeny Szewczenka pod zarjadom K. Bednarskoho" — w poczet książek szkolnych, dozwolonych do użytku szkolnego w klasach wyższych akademickiego gimnazyum we Lwowie. Cenę jednego egzemplarza ustanowiono na 1 złr. 30 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 czerwca.

Swieżo ogłoszona żółta księga francuska kompromituje Gambettę dokumentami swojemi w sprawie egipskiej tak dalece, że nazwano ją aktem oskarżenia przeciw Gambecie. W sprawach dyplomatycznych powodzenie sankcyonuje wszelką śmiałość, a nawet zasłania czasem pewne usterki przeciw lojalności popełnione. Gdyby Gambetta zdołał był utrzymać się u steru i śmiałym zamachem zdobyć w Egipcie dla Francyi główne a przynajmniej tak wpływowe stanowisko, aby żadne inne mocarstwo nie miało przewagi, opinia Francyi pewnie nie byłaby się oglądała na wszystkie rokowania i korespondencye dyplomatyczne, które wyprzedziły akcyę. Ale jak wiadomo aspiracye egipskie Gambetty doznały klęski, zostały po prostu wywrócone, a obecny kierownik rządów Freycinet tylko wczesnem wycofaniem się z niebezpiecznej sytuacyi zapobiegł awanturniczemu zwrotowi. Rozczarowana w ten sposób opinia nie oszczędza swojego bożyszcza politycznego, Gambetty, bada uważnie i krytycznie cały materyał podany w żółtej księdze, a rezultatem tego jest przeświadczenie, że Gambetta nietylko naraził Francyę na przykrą sytuacyę, lecz co gorsza, uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby rzucić się w otchłań hazardu. W tym celu Gambetta, jak się pokazuje z ogłoszonych aktów urzędowych, nie zawahał się nawet ukrywać faktycznego stanu rzeczy, dawać reprezentantom Francyi instrukcye oparte na fikcyi, a przedstawione jako wynik już osiągniętego porozumienia, wreszcie pomijać zupełnie ostrzeżenia otrzymane z Londynu, Berlina i Kairu.

Ten ostatni zarzut, zupełnie księgą żółtą udowodniony, przypomina czasy Napoleona III, przed wybuchem wojny z Niemcami, kiedy to także w Paryżu rzucano do kosza przestrogi otrzymywane zewsząd, a szczególnie z Berlina. Dla Gambetty, który dla cesarstwa drugiego nie miał nigdy dość słów pogardy i nazywał je „zgnilizną" tylko wtedy, gdy był nieco łagodniej i pobłażliwiej usposobiony — nie ma większego despektu politycznego jak parallela z cesarstwem. A jednak spotkać się można z tą parallelą już nawet tam, gdzie jeszcze w chwili upadku w głośnej sprawie reformy wyborczej Gambetta żegnany był jako wielki bohater, który przerywa tylko walkę z większością, aby ją podjąć wkrótce napowrót i zwyciężyć na całej linii. W ogóle Gambetta niejako kopiował politykę Napoleona III wobec Anglii. Jak ostatni cesarz Francuzów, tak jego zwycięzca polityczny szukał w przymierzu z Anglią podstawy dla swojej osobistej władzy. Ale Napoleon III poszedł z Anglią do Krymu i odświeżył tam całą *gloire* wojskową, a Gambetta nic nie wskórał ani dla siebie ani dla Francyi, lecz owszem wywołał sytuacyę bardzo przykrą.

Ale na tem urywa się cała parallela, i nawet najzłośliwsi nieprzyjaciele Gambetty więcej już wymyśleć nie mogą. Nie zamach stanu, lecz wielka wymowa i wielka brawura były źródłem władzy Gambetty, nie klęska wojenna i utrata terytoryum, lecz tylko kłopoty wynikłe z nierozważnego postępowania są powodem jego upadku. Dzięki tym okolicznościom, Gambetta nie znajdzie w całej Francyi przeciwnika takiej miary i moralnej wartości, jakim on sam był dla Napoleona III. Rochefort może zacierać ręce z radości i uważać Gambettę za upadłą niepowrotnie wielkość polityczną, opinia Francyi jednak, chociaż w tej chwili mocno zgorszona i zniechęcona, nie wykreśli jeszcze exdyktatora z listy mężów stanu, powołanych do odegrania roli w przyszłości. Aby jednak przebyć bez szwanku niebezpieczną sytuacyę, Gambetta musi na czas jakiś zrzec się swoich aspiracyj prezydenckich i czekać na zmianę tak własnego usposobienia politycznego, jak i prądu w opinii. Słychać, iż sam Gambetta uznaje konieczność usunięcia się z widowni. Jeżeli uczyni to w porę tak samo, jak w krótce po obaleniu cesarstwa, kiedy w San Sebastian przeczekał szczęśliwie całą burzę komunistyczną, to jeszcze może otworzy mu się zabarykadowana dziś droga do pałacu elizejskiego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 28 czerwca.

(*G*) Kończę przerwany przed kilkunastu dniami pogląd na zamknięcie rachunków z r. 1879. W etacie ministerstwa handlu rozporządzał rząd niezużytemi w poprzednim roku budżetowym resztami kredytów w ilości 5,862.174 zł., i kwotą uchwaloną na sam rok rachunkowy w ilości 23,799.800 zł., razem przeto sumą 29,661.974 zł., z całej tej rozporządzalnej sumy przeniesiono znów na rok następny 3,072.408 zł., wydano rzeczywiście 26,358.962 zł., a pozostała w skarbie oszczędność w ilości 230.604 zł.

WILKOŁAKI

I.

Dawno, już bardzo dawno przestaliśmy się bawić piłką. Dawno, a choć dziś weźmiemy ją czasem do rąk, to jednak nie sprawia nam już tyle uciechy. Tyle uciechy, jak wtedy, kiedyśmy ją pierwszy raz brali do rąk. Kiedy, niepewnem poruszeniem dziecięcej dłoni w ruch puszczona, uderzyła, odbiła się, podskoczyła i znowu się odbiła; znowu wzniosła w górę i opadła, i tak coraz bardziej słabły jej ruchy, aż pod koniec stawały się niewidzialne i wreście ustały zupełnie.

Upłynęło lat kilkanaście; na stawie o zwierciadlanej powierzchni, silną dłonią poruszana łódka sunęła, znacząc szeroką smugą ślad swej drogi. Poruszała się, krążyła, aż wreszcie wartkim prądem gnana, dobijała do brzegu. Nastąpiło uderzenie, odbicie i mimowoli, straciwszy grunt pod stopami, zostaliśmy wywróceni. Nieraz potem ujmowaliśmy wiosło w rękę i nabraliśmy doświadczenia, że dobijające do brzegu wstrząśnienie jest tem silniejsze, im żywszy był bieg łodzi.

Znowu umaiła się niejedna wiosna i niejeden szron pokrywał niedawną jeszcze zieloność. Teraz w piersi naszej zaczęło się budzić jakieś żywsze uczucie, z początku tak niepewne jak ten pierwszy ruch piłki, dziecięcą rzuconej dłonią, a potem przyjmujące coraz wyraźniejsze kształty i coraz bardziej się potęgujące. Aż dojrzałe i wezbrane wybuchło całą siłą młodzieńczej krewkości. I jeżeli natrafiło na zimną obojętność, wtenczas odrzucone, sprowadziło przygnębienie, przygnębienie tem silniejsze, im żywsze było uczucie.

I we wszystkich trzech razach zupełnie to samo zjawisko!

Siła poruszająca pewną rzecz, nagle powstrzymana, w dotychczasowym kierunku, jakąś zaporą, zwraca się wstecz i działa dalej ale już po drodze wprost przeciwnej.

Czy rzeczą jest piłka, łódka lub umysł ludzki, czy siłą ruch ręki lub ruch duszy — uczucie — skutek zawsze ten sam; piłka opadająca podskakuje, łódka płynąca naprzód cofa się, uczucie dodatnie wywołuje ujemne lub odwrotne. Prawo to, jedno z najogólniejszych, jakie istnieją w przyrodzie, jakeśmy to właśnie widzieli, rządzi także w zebraniu sił duchowych człowieka. A jeżeli tak jest, to musi występować i w społeczeństwach ludzkich. Widnieje też w nich szeroko, jak nam to każdy psycholog i historyk potwierdzi. Tylko że proces ten rozkłada się nieraz na dwa pokolenia, np. w ten sposób, że synowie ludzi mających skrajne poglądy są skrajnymi ale w przeciwnym kierunku; albo na szereg wielu pokoleń jak w historyi pewnego narodu, gdzie po epokach najświetniejszego rozwoju następują czasy upadku. Odruch długo hamowanej siły nazywa się w historyi reakcyą a zupełny zwrot w przeciwnym kierunku restauracyą.

Nie będę się dalej zapuszczał w rozbiór tych stosunków, bo właściwie są nam potrzebne tylko do wytłómaczenia jednego momentu takiego psychologicznego odruchu, jakim jest zemsta W tym celu wracam raz jeszcze do łódki, żeby zaznaczyć, że przyroda brzegu, o który się odbija, wpływa do wysokiego stopnia na siłę odruchu.

Z jednej strony nieliczne szeregi Macedończyków, pod wodzą Aleksandra, nieznajdujące nigdzie oporu; z drugiej krocie Persów, rozbijające się o bohaterski opór garstki nieśmiertelnych Greków pod Termopylami. Za to siła łodzi, którą ona może być posuwana, jest bez wpływu na cały ten proces. Ręka z wiosłem, wiatr z żaglem, para ze śrubą, jeden i ten sam dają skutek. To też różne uczucia ludzkie, jak miłość, pycha, żądza sławy i bogactw i najbrudniejszy z brudnych egoizm, mogą być obrażone a cofając się wstecz, wywołać jedno i to samo przeciwne uczucie zazdrości. A jak szlachetne uczucie wznosić się może do ideału, tak nikczemne wyrodzić się może w potworność. Miłość może stać się poświęceniem, zazdrość zemstą. A od miłości do zemsty i od zemsty do miłości jeden krok, nieraz jedno tylko gwałtowne uderzenie nas oddziela Cała dramatyczna literatura opiera się też na głębszej znajomości różnych prądów uczuć i odruchów natury ludzkiej, pod wpływem zapory lub uderzenia. Dwa wytworne i mistrzowskie wzory przypomnieć tu można: przejście od zemsty do miłości w *Ryszardzie III* Shakespeara i odwrotnie uczucie zemsty obudzone miłością, którą opowiada w *Panu Tadeuszu* Jacek w swej spowiedzi.

Do takiej tragiczności, jak w tym ostatnim wypadku, rzadko posuwa się dziś zazdrość. Daleko częściej zadowalnia się czemś mniejszem. Występuje też jako trwałe uczucie tylko w nieszlachetnych naturach. Wprawdzie w szlachetnych i najszlachetniejszych nawet zjawić się może, ale zjawić na chwilę, jako bezwiedny odruch nieprzyjemnego ukłócia tej lub owej słabej naszej strony. Ale przemknąwszy się jak błyskawica po pogodnem niebie ustępuje znowu miejsca dawnej ciszy!

Tak się ma rzecz dziś w ucywilizowanym świecie. Ale ma się tak, dzięki mozolnym i etycznym pierwiastkom, które chrześciaństwo utrwaliło. Przedtem bowiem uczucie zemsty było na porządku dziennym wśród ludzkości. Mogło też wówczas sięgać głębiej w naturę ludzką, niż dziś, a sięgając głębiej i przenikając całe jestestwo, musiało być koniecznie zadowolone. Musiało być zadowolone, jeżeli już nie zaraz, nie dziś, nie jutro, nie przed schyłkiem życia nawet, to chociaż nadzieją urzeczywistnienia go po śmierci. Zostać Ugolinem, szarpać ciało, wysysać krew, pożerać mózg, nasycić się zemstą, to są pierwotne ramy, w które wchodzą wszystkie obrazy tego uczucia. To też o ile chęć zemsty jest jednym z bardzo ogólnych odruchów namiętności ludzkiej, o tyle też i upiórnictwo rozpościera się szeroko i znaczy swemi ślady już najdawniejsze karty zamierzchłej przeszłości. Tak w ciemnym, nieokreślonym a szerokim kulcie Hekaty występują krwiożercze upiory Mormy, Lamii i Empuzy, jużto napadając podróżnych, już rzucając się z wyższego rozkazu na tę lub ową ofiarę. Przyjmują one różne postacie: wołu, muła, psa, żaby, bąka, a najczęściej pięknych kobiet, i wówczas, podobnie jak nasze Rusałki, zwabiają młodzieńców, żeby się krwią ich nasycić. U Rzymian *strigae* ssą krew dziecięcą a duchy martwych pod postacią larw nie dają spokoju żywym. Ale oprócz tych i innych najrozmaitszych postaci, w których występują krwiożercze upiory, jest jedna najwybitniejsza i najpowszechniejsza — wilka.

Już w greckich mytach, król Arkadyi Lykaon, zostaje zamieniony z woli Zeusa w wilka, a ztąd ludzi-wilków mianują Grecy *lykantropos*, to jest mający postać wilka

Pominąwszy tak zwane właściwe wydatki skarbu w tym etacie, jako to: na samo ministerstwo, na szkółki przemysłowe i podźwignienie przemysłu domowego, na wystawy, na statystykę kolejową, na generalną inspekcyę kolejową i t. p., spotykamy się dopiero w dziale poczt i telegrafów z zajmującemi liczbami. Z preliminowanej na poczty sumy 14,450.000 zł. wydano 14,382.035 zł., oszczędzono 67.965 zł. Oszczędność byłaby znacznie większa, gdyby jej nie uszczuplały przewyżki w innych pozycyach. Tak n. p. mimo że już preliminarz co do płac urzędników i sług był obliczony z potrąceniem interkalaryów w ilości 210.690 zł., przez liczniejsze jeszcze nieobsadzenie posad lub obsadzenie ich tylko niższymi urzędnikami oszczędzono nadto 98.397 zł., co tem więcej znaczy, ile że znaczną liczbę urzędników wybrano z innych krajów a eksponowano w Dalmacyi i w ogóle bliżej Bośnii i Hercegowiny lub na samem terytorym okupacyjnem. Dalej, na kosztach ruchu pocztowego odbywającego się gościńcami oszczędzono 154.690 zł., ale za to ruch pocztowy kolejami żelaznemi i parowcami kosztuje o 102.205 zł., więcej niż preliminowano. Na dochodach z poczt skarb także dobrze wyszedł; zamiast preliminowanych bowiem 15 milionów wpłynęło 16,141.474 zł., t. j. o 1,141.474 zł. więcej. Pomnożyły się dochody głównie przez wzmagającą się coraz więcej korespondencyę pocztową, a między innemi jeszcze ztąd także, że publiczność więcej używać zaczyna półek po biurach pocztowych, z których sama odbiera listy i dzienniki zamiast kazać je przynosić sobie w dom przez listowych, za które to zajęcie miejsca w biurze, acz połączone z ułatwieniem poczcie służby, trzeba opłacać *Fachgebühren*. Wogóle bilans etatu poczt wypadł tedy o 1,209.439 zł., korzystniej niż się spodziewano, a mianowicie wynosił czysty dochód 1,769.439 zł. Z podawanych corocznie w *Gazecie* artykułów o preliminarzach budżetowych wiadomo, że od r. 1879 dochody z poczt wypadają coraz korzystniej.

Telegrafy natomiast nietylko nie dały skarbowi żadnego czystego dochodu, lecz owszem wymagały dopłaty stosunkowo bardzo znacznej. W wydatkach, preliminowanych na 3,589,000 zł., a wynoszących rzeczywiście 3,397,932 zł., oszczędzono wprawdzie 191,068 zł., ale w dochodach, preliminowanych w ilości 3,263,000 zł., podczas gdy rzeczywista wynikłość czyni 3,103,168 zł., pokazuje się niedobór w kwocie 159,832 zł. Bilans przeto jest wprawdzie zawsze jeszcze o 31,236 zł. korzystniejszy niż wedle preliminarza, ale z porównania rzeczywistych wydatków z rzeczywistemi dochodami wynika, że skarb dopłacił na telegrafy 294.764 zł. Pewna dość znaczna oszczędność w wydatkach pochodzi, jak przy poczcie, z nieobsadzenia posad wielu lub obsadzenia tylko urzędnikami niższego rzędu; bardzo znaczny zaś ubytek w dochodach powstał w skutek zmniejszenia się korespondencyi telegraficznej.

Wydatki na skarbowe drogi żelazne były preliminowane na 2,253,400 zł., do których przybywa 198,021 zł., przeniesionych z roku poprzedniego, tak, że rząd rozporządzał sumą 2,451,421 zł., z której wydano rzeczywiście 2,327,235 zł., przeniesiono na rok następny 228,540 zł., a więc dopłacono jeszcze 104.354 zł. Dochody zaś wedle preliminarza miały dać 1,867.891 zł., dały rzeczywiście 2,002.384 zł., t. j. o 134,493 zł. więcej. Bilans przeto ukształtował się jeszcze o 30,139 zł. korzystniej niż wedle preliminarza. Rzeczywista dopłata skarbu do rzeczywistych dochodów wynosiła 324,851 zł. Trzeba jednak zważyć, że w sumie wydatków mieszczą się dość znaczne wydatki nadzwyczajne, t. j. na inwestycye, jak i w dochodach jest nieco dochodów nadzwyczajnych. Uwzględniając tylko wydatki na zarząd i ruch kolejowy, tudzież dochody z niego, a więc wydatki zwyczajne w ilości 2,056,822 zł. i dochody zwyczajne w ilości 1,958,718 zł., otrzymujemy rezultat, że koleje skarbowe nie rentowały się wcale, lecz wymagały dopłaty 98,104 zł.

Na budowę nowych skarbowych dróg żelaznych uchwalonych było na rok rachunkowy 920,000 zł., z roku poprzedniego było przeniesionych 3,585,006 zł., rząd rozporządzał przeto sumą 4,505,006 zł., z której wydano 3,043,723 zł., przeniesiono na rok następny 1,437,349 zł., oszczędzono 23,934 zł.

Dodawszy do wymienionych powyżej dochodów etatu ministerstwa handlu wszystkie inne, których jako nieinteresujących nie wymieniamy, otrzymujemy sumę rzeczywistych dochodów 22,130,039 zł., zamiast preliminowanych 20,935,891 zł., t. j. o 1,194,148 zł. więcej, tak, że bilans wydatków i dochodów całego etatu jest o 1.424,752 zł. korzystniejszy niż wedle preliminarza.

W formie najmniej nadającej się do studyów jest przedstawiony w zamknięciu rachunków etat ministerstwa spraw rolniczych, tak że wystarcza dla kompletności tylko przytoczyć liczby ogólne. Wydatki były preliminowane w sumie 10.518,220 zł., do których przybywa 170,692 zł. przeniesione z roku poprzedniego, z czego powstaje suma rozporządzalna 10,688,912 zł. Z niej przeniesiono na rok następny 197,233 zł., wydano rzeczywiście 10.063,353 zł., oszczędzono 428.326 zł. Dochody, preliminowane w sumie 9 959.650 zł., dały rzeczywiście tylko 9.509,369 zł., t. j. o 450,281 zł. mniej. Bilans przeto był o 21,955 zł. niekorzystniejszy niż wedle preliminarza.

Bardzo świetny stosunkowo rezultat przedstawia się w etacie ministerstwa sprawiedliwości. Wraz z kwotą 286,098 zł. przeniesionych z roku poprzedniego reszt niezużytych rozporządzał rząd na wydatki sumą 21 310,900 zł.; z niej przeniesiono na rok następny 205,695 zł., wydano rzeczywiście 20.648,185 zł., oszczędzono 457,020 zł. Na samem sądownictwie po krajach, nie licząc budowli nowych, oszczędzono 351,725 zł., na zakładach karnych, również bez budowli, 86,704 zł. A ponieważ dochody zamiast preliminowanych 614,174 zł. dały rzeczywiście 722,269 zł., t. j. o 108,095 zł. więcej, przeto bilans całego etatu przedstawia się o 565,115 zł. korzystniej niż wedle preliminarza.

Na najwyższej Izbie obrachunkowej z preliminowanej sumy wydatków zaoszczędzono 4712 zł., a ponieważ było 91 zł. nieprzewidzianego preliminarzem dochodu, więc bilans o 4803 zł. korzystniejszy.

Etat emerytur zamiast preliminowanych 14.100,000 zł. potrzebował 14.059,727 zł., czyli o 40,273 zł mniej, a dochody jego zamiast 43,400 zł, wynosiły rzeczywiście 116,884 zł., t. j. o 73,484 zł. więcej, a tak etat ten bilansuje się o 113,757 zł. korzystniej.

Na subwencye i dotacye nie wystarczyła preliminowana suma 24,358 936 zł., wydano bowiem 25,491.432 zł., to jest o 1,132.496 zł. więcej. Kolej imienia Arcyksięcia Karola Ludwika zamiast 630.000 zł. preliminowanej zaliczki 4-procentowej potrzebowała 1,050 000 zł., czyli o 420.000 zł. więcej, a to dlatego, że dochody jej były nawet o 516.000 zł. mniejsze niż się spodziewano. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka zamiast takiejże zaliczki preliminowanej w ilości 900.000 zł. potrzebowała 1,372.656 zł., czyli o 472.656 złr. więcej, a to nie dla zmniejszonych dochodów, lecz dla większych jej wydatków. Kolej galicyjsko-węgierska zamiast preliminowanej zaliczki 1,056.000 zł. potrzebowała 1.103.224 zł., t. j. o 47.124 zł. więcej, z powodu dochodów mniejszych niż się spodziewano. Kolej imienia Arcyksięcia Albrechta zamiast preliminowanej zaliczki 881.000 zł. potrzebowała tylko 838.611 zł., t. j. o 42.389 złr. mniej. Dochody w tym rozdziale zamiast preliminowanych 75.566 zł. przyniosły 801.411 zł., czyli o 725.845 zł. więcej, a to z nieprzewidzianych preliminarzem zwrotów od dróg żelaznych. I tak kolej Lwowsko-Czerniowiecka spłaciła na poczet otrzymanych z skarbu zaliczek 4262 zł., a tytułem zwrotu przewyżki zaliczki po nad potrzebę 6084 zł., razem 10.346 zł.; kolej imienia Arcyksięcia Albrechta zwróciła przewyżkę takąż w ilości 16.811 zł., tudzież procentu po 6 od sta od takichże przewyżek 1496 złr., razem 18.307 złr.; kolej imienia Arcyksięcia Karola Ludwika spłaciła takiegoż procentu 297 zł. W skutek tych i podobnych nieprzewidzianych spłat bilans rozdziału subwencyj i dotacyj nie wypada tak niekorzystnie, jakby z samej dopłaty do preliminowanych wydatków wnosić można; zawsze jednak wypada o 406.651 zł. niekorzystniej niż wedle preliminarza.

W rozdziale długów publicznych z sumy preliminowanych wydatków 118,163.346 złr. wydano rzeczywiście 116,801.005 złr., czyli o 1,362.341 złr. mniej. W wydatkach mieści się na umorzenie długu tylko kwota 18,212.745 zł., która przez stratę na monecie w ilości 93.243 złr. podnosi się do 18,305.988 złr., tudzież drobne dwie kwoty, któremi skarb dorocznie przyczynia się do wydatków z tytułu pożyczki na regulacyę Dunaju i pożyczki Towarzystwa kolei Południowej, które to kwoty razem czynią 1,319.176 zł.; cała reszta w ilości 97,175.841 zł. jest wydana na procenta od różnych długów publicznych i połączone z niemi straty na monecie, które szczególniej przy rencie złotej są bardzo znaczne. Dochody w tym rozdziale zamiast preliminowanych 18,753.068 zł. dały tylko 18,702.016 zł., t. j. o 51.052 zł. mniej. Wyraz „dochody“ rozumie się tu w znaczeniu nowych długów; jakoż składa się na te dochody 18.670.500 zł. z nowych obligacyj, wydanych na pokrycie wspomnianego w wydatkach umorzenia cząstki długu, i 31.516 zł. wpłaconych kaucyj i depozytów. Z porównania umorzonej kwoty 18,212.745 zł. z kwotą 18.670.500 zł., ktorej było potrzeba na pokrycie tamtej, wynika, że umorzenie kosztowało 457.755 zł., do których dodać trzeba jeszcze wymienioną w wydatkach stratę na monecie w ilości 93.243 zł., tak że cały koszt samej akcyi umorzenia drobnej cząstki długu czyni 550.998 złr., czyli przeszło 3 prc. umorzonej kwoty. Bilans rozdziału długów publicznych przedstawia się wedle zamknięcia rachunków o 1,311.289 zł. korzystniej niż wedle preliminarza.

Administracya długów publicznych stanowi rozdział osobny. Wydatki w nim były preliminowane na 830.700 zł., wynosiły rzeczywiście 651.068 zł., czyli o 179.632 zł. mniej. Dochód zamiast preliminowanych 19.600 zł. wynosił 12.402 zł., t. j. 7198 zł. mniej. Bilans o 172.434 zł. korzystniejszy.

Nad o jeszcze, o ile uszczuplenie mienia publicznego w ogóle może dać jakiś dochód, było dochodu z sprzedaży nieruchomości 335.115 zł. zamiast preliminowanych 145.000 zł., to jest o 190.115 zł. więcej i z nieprzewidzianego preliminarzem zlikwidowania tak zwanych aktywów centralnych 932.960 zł.

Zestawiając tedy liczby wszystkich etatów i rozdziałów budżetowych, któreśmy przedstawili, otrzymujemy następujące rezultaty ostateczne: Wydatki preliminowane były na r. 1879 w sumie 338,616.604 zł., do których przybyło 8,780.376 zł. przeniesionych z roku poprzedniego, tak że rząd rozporządzał sumą 347,396.980 zł. Z sumy tej przeniesiono na rok następny 5,540.932 zł., wydano rzeczywiście 351,486.194 zł., do których dodawszy austryacką kwotę wydatków *netto* na sprawy wspólne w ilości 00,588.747 zł., mamy sumę wydatków rzeczywistych 451,974.941 zł. Dopłata do preliminarza na same cele przedlitawskie wynosi 9,630.146 zł. Dochody były preliminowane na 392,565.114 zł., wpłynęło zaś rzeczywiście 394,765.789 zł., czyli o 2.200 645 zł. więcej. Z zestawienia wszystkich wydatków z dochodami wynika niedobór w ilości 57.209.152 zł.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Gambetta i sprawa egipska.)

Wspomnieliśmy już, jak dalece dokumenta ogłoszone w żółtej księdze przez gabinet francuski przyczyniły się do zdepopularyzowania Gambetty i jak silną wrzawę wywołały przeciwko niemu, jako ministrowi, który chciał Francyę popchnąć do polityki awanturniczej. Księga żółta stała się rodzajem aktu oskarżenia przeciw byłemu dyktatorowi a następnie twórcy „wielkiego gabinetu,“ który tak krótko utrzymał się na widowni i nic istotnie wielkiego nie stworzył. Z dokumentów ogłoszonych obecnie okazuje się, że Gambetta był przestrzegany nietylko przez posła francuskiego w Londynie ale i z innych stron, dokąd prowadzi jego karkołomna polityka, oraz że wiedział o tem, iż w polityce tej nie może liczyć ani na poparcie Anglii ani nawet na bierność innych mocarstw.

W dniu 10 stycznia r. b. sprawujący interesa francuskie w Berlinie hr. D'Aubigny pisał do Gambetty: „Panie ministrze! Stosownie do pańskich wskazówek starałem się dowiedzieć o usposobieniu gabinetu berlińskiego w sprawie egipskiej. Według zebranych przezemnie wskazówek, o których mam prawo sądzić, że jeżeli nie są zupełnie autentyczne, to przynajmniej bardzo zbliżają się do prawdy, pomiędzy Niemcami, Rossyą, Austryą i Włochami nastąpiła wymiana zdań co do postawy, jaką tym państwom zająć wypada, gdyby niepokoje, które przed kilku miesiącami wybuchły w Egipcie, miały się ponowić. Z tych układów okazuje się, że mocarstwa wschodnio-europejskie zgadzają się, jakkolwiek w różnych odcieniach, na to, że przypuszczenie wylądowania wojsk angielsko-francuskich nad brzegami Nilu należy odrzucić i że według ich zdania jedynem praktycznem rozwiązaniem byłoby wysłanie pułków tureckich po poprzedniem porozumieniu się Porty z gabinetami paryzkim i londyńskim, a w razie potrzeby z dodaniem demonstracyi morskiej tych dwóch mocarstw.“

Wskazówka ta pozostała bez skutku. Tegoż samego losu doznały natarczywe protestacye ambasadora tureckiego w Paryżu i następna uwaga, której sobie pozwolił konsul generalny francuski w Kairze, Sienkiewicz, w depeszy z dnia 17 stycznia: „Musimy być przygotowani na wszystkie ewentualności, które nota z dnia 7 stycznia miała na oku. Gdyby jednakże rządy francuski i angielski zdecydować się miały na bezpośrednią interwencyę, to musiałoby się to przygotowywać bardzo tajemnie. W chwili, w której dowiedzianoby się tutaj, że zamierzoną jest interwencya, Europejczycy mogliby być na seryo w niebezpieczeństwie.“

Jak gdyby to wszystko nic nie znaczyło, pomimo deprymującej depeszy Challemel-Lacoura z dnia 17 stycznia, Gambetta z trudnem do uwierzenia zaślepieniem trzymał się fikcyi, że współdziałanie Anglii w zbrojnej interwencyi ma jak w kieszeni. Telegrafuje on w d. 20 stycznia do ambasadora francuskiego w Konstantynopolu Tissota: „Będziesz pan umiał ocenić znaczenie zapewnień zgodnego działania, które nam rząd angielski dał wielokrotnie, i zastrzeżeń, z jakiemi te zapewnienia były połączone. Muszę dodać, że wyjaśnienia, które mi zakomunikował p. Challemel-Lacour w swoim liście z dnia 17 b. m., każą przypuszczać, że lord Granville z pewnem wahaniem się przyjmuje następstwa naszego wspólnego kroku, że zatem jest niejaka niepewność co do rozległości poparcia, jakiego pan Sienkiewicz może się spodziewać od swojego angielskiego kolegi. Jednakże lord Lyons w swoim liście z d. 6 b. m., w którym nie pomijał ewentualności dalszej akcyi, oraz w rozmowie, którą miał ze mną w skutek wskazówki lorda Granville w d. 17 b. m., nie okazywał się tak wstrzemięźliwym. Ostatnie zresztą doniesienia, które wczoraj od p. Challemel-Lacoura otrzymałem, pozwalają mi jeszcze sądzić, że lord Granville coraz silniej uczuwa konieczność nie osłabiania zgodnego porozumienia dwóch mocarstw.“

Rzeczywiście trudno bardziej przeistaczać fakta. Jakby dla dopełnienia miary, zaraz nazajutrz, 21 stycznia, telegrafuje Sienkiewicz z Kairu, że jest przekonany, iż rząd angielski nie myśli się nakłonić do żadnej akcyi bezpośredniej w Egipcie i dodaje dosłownie: „I jeżeli mam sądzić z usposobienia mego angielskiego kolegi, to gabinet angielski zdaje się wyraźnie przekładać wspólną akcyę wielkich mocarstw nad interwencyę angielsko-francuską.“

Przytoczymy teraz niektóre dokumenta z epoki Freycineta, którego zadaniem było wycofać się z ryzykownej polityki Gambetty i odzyskać zaufanie mocarstw.

Identyczne oświadczenie Francyi i Anglii, że na przyszłość w każdym dalszym kroku lub dyskusyi w sprawie egipskiej sułtan będzie brał udział, bardzo dobrze przyjętem zostało przez mocarstwa wschodnio-europejskie. W dniu 14 lutego r. b. hr. Duchatel donosił z Wiednia: „Hr. Kalnoky poleciwszy mi zakomunikować panu tę wiadomość, stwierdził z widocznem zadowoleniem, że Francya i Anglia, które, jak się zdawało, chciały działać osobno z wyłączeniem innych mocarstw, obecnie okazują się skłonnemi do powrotu na grunt ogólno-europejskiego porozumienia, które, zdaniem tutejszego ministra spraw zagranicznych, jest najpraktyczniejszym środkiem załatwienia sprawy egipskiej i najpewniejszą rękojmią utrzymania pokoju europejskiego.“

Podobnież wyraził się Mancini w Rzymie do sprawującego interesa francuskie margrabiego Reverseaux. Powiedział on że w duchu pojednawczym zbada propozycyę rządu francuskiego i odpowie na jego komunikat.

Rossyjski kierownik polityki zagranicznej Giers ponownie oświadczył reprezentantowi Francyi w Petersburgu, że stanowisko, na którem stoją oba mocarstwa zachodnie, „zdaje mu się odpowiadać zapatrywaniom cesarza rossyjskiego.“

Baron Courcel wreszcie pisze z Berlina pod dniem 16 lutego, jak już wiemy po części ze streszczenia telegraficznego: „Panie ministrze! Telegram mój wysłany przedwczoraj wieczorem przedstawił panu w ogólnym zarysie wnioski, jakie sądzę, że mam prawo wyprowadzać z rozmowy mojej o sprawie egipskiej z księciem Bismarckiem w w dniu 14 lutego. Do tego pierwszego sprawozdania muszę dodać jeszcze pewne szczegóły, które dadzą panu zupełniejsze pojęcie o tej długiej i interesującej konferencyi. Książę sam z własnego popędu dotknął sprawy egipskiej, a właściwie jednego punktu, który jego zdaniem mógłby w tej chwili niepokoić w pewnej mierze dyplomacyę. Skreśliwszy zaraz potem historyę ostatnich

---

U Rzymian są oni znani pod nazwą *versipelles* t. j. zmieniający futro.

U Germanów, taki człowiek zamieniony w wilka nazywał się *werwolf*. Ztąd poszły nazwy tego mytu: niemiecka *werwolf*, angielska *warewulf* i francuzka, przez kilkakrotną zmianę, *loup-garou*.

W staro-słowiańskim języku znaczenie jest inne, bo *wlukolaku* znaczy wilcze kudły, ten co ma wilcze futro, ale pojęcie typu jest zupełnie takie samo. Jest takie samo u wszystkich Słowian i takiem jest i u nas o tym krew ssącym upiorze. Jestto przesąd między Słowianami bardzo dawny, bo wspomina już o nim Herodot; a że tu i między Germanami upiór ten czepia się wilczej postaci, to chyba dlatego, że sięgać musi w bardzo odległą przeszłość i opierać się o jakiś myt ogólnie aryjski. Taki punkt zetknięcia, choć słaby, spotykamy w jednej z pierwszych pieśni *Rig-Vedy*; znajdujemy tam bowiem obok sowy, puszczyka i sępa, zwierząt, kryjących w sobie złośliwe duchy, wspomnianego i wilka.

Dla Greków *lykantropos* są wytworem bujnej fantazyi; przesądny do gruntu Rzymianin drżał zapewne nieraz na wspomnienie owych *versipelli*. Ale wśród Rzymian, którzy mieli mniej fantazyi ale za to więcej rozsądku od Greków, na takiem przesądnem wierzeniu ograniczyło się wszystko. Inaczej w średnich wiekach, kiedy wiara w takie upiory jest bardzo głęboka, powszechną, a szczególna ich atmosfera wyradza potworną, zaraźliwą umysłową chorobę, zwaną *lykantropią*.

Dr. Józef Rostafiński.

tygodni, rzekł on do mnie, że przejmowało go to żywą obawą, iż Francya i Anglia wzięły inicyatywę do kroku, który może je uwikłać w akcyę osobną w Egipcie, ponieważ jest osobiście przekonany, iż akcya wywoła starcia pomiędzy temi mocarstwami, a zatarg albo nawet obawa zatargu między Francyą i Anglią sprowadziłyby zamęt fatalny dla pomyślności całego świata. Gdym mu powtórzył brzmienie oświadczenia, które w dniu poprzednim złożyłem p. Buschowi, dał mi poznać, że jest z tego zadowolony. Zwróciłem następnie uwagę ks. kanclerza, że rządy francuski i angielski według otrzymanej przezemnie depeszy, którą zakomunikowałem p. Buszowi, sprawę egipską dzielą niejako na dwie epoki, że nie zdaje im się ażeby już nadeszła chwila praktycznego brania pod rozwagę ewentualności środków przymusowych i że ich zdaniem przywrócenie zgodnego porozumienia pomiędzy gabinetami oraz publiczne jego zamanifestowanie będzie najlepszym na teraz środkiem uniknięcia dalszych zawikłań, ponieważ wszystkim tym, których złe zamiary mogłyby budzić obawy, odbierze nadzieję, iż będą mogli spekulować na różnice opinii mocarstw. Nie zatrzymując się długo przy tej mojej uwadze, rzekł ks. kanclerz, że jego zdaniem najprostszym środkiem opanowania trudności egipskich byłoby poruczenie Turcyi misyi pacyfikacyjnej."

W dniu 1 marca br. Courcel przesyła swemu rządowi następujące cenne doniesienie: „Pan Busch powiedział mi, że uważa iż porozumieliśmy się już zupełnie. Niemcy uznają, iż Francya i Anglia mają w Egipcie wyższe interesa, które im dają prawo do uprzywilejowanego stanowiska."

Widać z tych dokumentów, co gabinet berliński myślał o polityce Gambetty i jak prędko udało się Freycinetowi uzyskać od ks. Bismarcka powyższe ważne, zasadnicze uznanie.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Łany w powiecie stryjskim 100 zł. zapomogi na budowę cerkwi, gminom Maksymówka w powiecie dolińskim i Uhrynów stary w powiecie skałackim po 100 zł. na wewnętrzne urządzenie cerkwi a gminom Brusno stare w powiecie cieszanowskim i Czarnuszowica w powiecie lwowskim, pierwszej 100 zł. drugiej 50 zł. na budowę szkół miejscowych.

= **JE. pan Namiestnik,** Alfred hr. Potocki, powrócił wczoraj rano z Wiednia do Lwowa.

— **Na konkursie** o nagrody rządowe za najlepsze plany budowy pałacu parlamentu w Berlinie jedną z nagród otrzymał Polak p. Zygmnnt Gorgolewski, budowniczy król. w owem mieście.

(—) **Muzyki wojskowe** stojących w mieście naszem załogą pułków piechoty nr. 24, 30 i 55 grywać będą w miesiącu lipcu w poniedziałki (3, 10, 17, 24 i 31) na Wysokim Zamku, we czwartki (6, 13, 20 i 27) przed gmachem c. k. Namiestnictwa, w piątki (7, 14, 21 i 28) w ogrodzie miejskim. Każdy koncert publiczny obejmować będzie ośm utworów muzycznych i rozpocznie się o godzinie 7.

(—) **W Kalwaryi Pacławskiej** pod Przemyślem odbędzie się dnia 15 sierpnia uroczysta koronacya cudownego obrazu Najśw Maryi Panny w kościele OO. Franciszkanów. Obraz ten pochodzi z Kamieńca Podolskiego z kościoła OO. Franciszkanów, zkąd około r. 1679 w czasie napadu Turków i Tatarów przed zniszczeniem uratowany i na Kalwaryę Pacławską uniesiony został, gdzie dotąd jest celem pobożnych pielgrzymek. Rok rocznie gromadzą się na tem miejscu tysiące pobożnych pątników różnych stanów, zwłaszcza na uroczystość Wniebowzięcia i to nietylko z kraju naszego, ale także z pogranicza Węgier i z pod panowania rossyjskiego. Obecny przełożony konwentu, ks. Benigny Chmura, przedłożył prośbę o koronacyę kapitule watykańskiej, która dekretem z d. 23 maja b. r. najprzychylniej życzenia pobożnych uwzględniła. Aktu uroczystego w kościele dopełni Najprzewielebniejszy biskup przemyski ks. Łukasz Solecki przy udziale innych najprzewielebniejszych ks. biskupów, oraz wielu dostojnych osób tak duchownych jak świeckich.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. Sch. z pomieszkania srebrny zegarek, remontoir, o podwójnej kopercie, znaczony cyfrą J. Sch. z łańcuszkiem złotym wartości 100 zł. Pani J. Ch. zgubiła kwotę 30 zł. — Złożono w policyi znaleziony pierścionek złoty o jednym granaciku i dwóch turkusikach z napisem: „Niech was nasza śmierć nie odstrasza", pierścionek zawierający czarną pasmanteryę paciorkową, dwa sznurki paciorek ciemnych i chusteczkę białą z napisem: „Emilie."

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu generalny sekretarz tamtejszego klubu żokiejskiego Francis Cavaliero, wielce zasłużony około sportu i chowu koni, przeżywszy lat 69, w Paryżu słynny malarz zwierząt Louis Godafroy Jadin, niezrównany w scenach myśliwskich i t. p., w 77 roku życia; tamże były podkomorzy cesarza Napoleona III markiz Valabrégue de Lawoestine; tamże malarka pani Marsadd, której obrazy niejednokrotnie wynagradzane były medalami „salonu".

— **Królewicz angielski** książę Edymburski, który obecnie z flotą angielską udał się do Gibraltaru, według depeszy z Londynu, przy łowieniu ryb wpadł do wody, zanurzył się cztery razy i był w niebezpieczeństwie życia, ale ocalił się w końcu.

— **Teatr w Rydze,** który zgorzał przed kilku dniami, zbudowany był w r. 1863 i ubezpieczony na 34.000 rubli, strata zaś rzeczywista wynosi przeszło 100.000. Ogień wybuchł podczas próby, w południe, z niesprawdzonej jeszcze przyczyny. Nie ocalono nic zgoła z rekwizytów, dekoracyj i garderoby, lecz tylko bibliotekę i inwentarz kancelaryjny.

— **Wspaniała ofiara.** Książę prymas węgierski Simor w Ostrzyhomiu z powodu 25-letniego jubileuszu biskupiego, który obchodził właśnie, ofiarował 100.000 zł. na zakład sierót w swem mieście rodzinnem Białogrodzie królewskim, a drugie 100.000 zł. na rzecz kapituły w Tyrnowie.

— **Okropny wypadek** zdarzył się zeszłego wtorku na dworcu Courcelles w Paryżu. Malarz dekoracyjny Laforce, wysiadając z wagonu, kiedy pociąg jeszcze nie stanął, upadł i dostał się pod koła, które zgruchotały mu obie nogi.

— **Z głodu** umarło w zeszłym roku w Londynie, według urzędowego sprawozdania, 54 osób!

— **Nowa wielka kolej** żelazna w Ameryce północnej otwarta będzie 1 lipca. Jest to kanadyjska kolej spokojnego oceanu (*Pacific-railway*) między Prince Arthurs Landing a Winnipeg.

— **Zapas szampanu** w departamencie Champagne w roku bieżącym wynosi według korespondenta z Reims 50,071.933 butelek (417.267 hektolitrów), oraz 414.350 hektolitrów w beczkach, okrągło przeto 100 milonów butelek.

— **Przyjemna niespodzianka.** Do jednego z kantorów wekslarskich w Bernie morawskiem w zeszły piątek przyszedł syn zmarłego niedawno w czasie pertraktacyi konkursowej kupca Leopolda Kaffa (który pozostawił wdowę z ośmiorgiem dzieci) i prosił o wypożyczenie mu na los kredytowy 150 *zł*. Można sobie wyobrazić, jakiej doznał niespodzianki, kiedy mu oznajmiono, że na ten los jego padła główna wygrana 150.000 zł. ciągnienia z dnia 2 stycznia b. r.

— **Przed sądem okręgowym** w Smoleńsku sądzona była temi czasy interesująca sprawa o przejście z prawosławia na judaizm. Obwiniony urlopowany żołnierz w dziewiątym roku życia jako dziecko izraelickie wzięty był do tak zwanych kantonistów i na mocy obowiązujących w Rossyi przepisów ochrzczony. „Potem — wyznał oskarżony — podczas służby potajemnie wykonywałem żydowskie obrzędy religijne, a wyszedłszy ze służby jawnie zacząłem wyznawać wiarę, w której się urodziłem i umrzeć pragnę." Dalej zeznał oskarżony, że był już raz o to sądzony i że sąd go uniewinnił. Takiż wyrok wydał także sąd smoleński.

— **Jeden z największych** wulkanów na wyspie Jawie, Sindoro, który od wieku już nie wybuchał i powszechnie uważany był za już wygasły, według korespondenta berlińskiej *Kreuz. Ztg.* z Somarangi, ocknął się w ostatnich czasach i znowu zionie ogniem. Niespodziana ta erupcya Sindory dotąd na szczęście nie sprawiła zbyt wielkiego spustoszenia na pokrytych osadami i plantacyami stokach potężnej góry wulkanicznej. Wspomniony korespondent opowiada dalej, że katastrofę poprzedziły silne grzmoty podziemne, którym towarzyszyły wstrząśnienia ziemi. „Od lawy ucierpiały dotąd tylko niektóre plantacye kawy i herbaty, zaś cała okolica na odległość trzech mil geograficznych w około wulkanu pokryta została popiołem. Przed miesiącem jeszcze w podróży mojej po wyspie zwiedzałem obu tych majestatycznych „braci", jak w ustach ludu nazywane są wulkany Sindoro i Soembine, z powodu wielkiego do siebie podobieństwa i bliskiego wobec siebie położenia. Rozkoszowałem się wspaniałym widokiem z ich szczytu, ani przeczuwając, że w tak krótkim czasie jeden z nich przypomni się światu. Jawa, rzec można, cała pokryta jest wulkanami. Co roku też nawiedzana jest trzęsieniami i erupcyami, które nieraz niszczą owoce długiej i mozolnej pracy człowieka. I tak przed dwoma laty miasto Tjandjoer w regencyi Preang roztrzęsione zostało tak, że prawie kamień na kamieniu nie został. Od tego czasu niezliczona liczba *vessah*, włości, doznała podobnego losu. Na szczęście już w samym sposobie budowania domów na Jawie jest najlepsza ochrona przeciw trzęsieniom, gdyż wszystkie wzniesione są z giętkiej trzciny bambusowej, nad którą nie znam drzewa trwalszego i elastyczniejszego. Rzadko też zdarzy się, żeby najsilniejsze trzęsienie obalić mogło dom jawański na głowy mieszkańcom, nawet wtedy gdy murowane domy Europejczyków w pierwszej zaraz chwili leżą w gruzach. Dlatego też w pobliżu wielkich i najczynniejszych wulkanów nikt się już teraz nie buduje z kamienia lub cegły, ale tylko z drzewa bambusowego. Domy jawańskie z drzewa tego mają także tę niemałą wobec tutejszego klimatu zaletę, że są bardzo chłodne."

— **W setnym dziewiątym** roku życia umarła niedawno w mieście Chmielniku pani Tekla z Daszyńskich po pierwszym mężu Puchacka, po drugim Kędzierska, bezdzietna wdowa, dziedziczka dóbr Suskrajowic. Do ostatniej chwili życia staruszka posiadała zupełną przytomność umysłu i w ciągu tak długiego życia nie używała nigdy lekarstw.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 28 czerwca*).

(*K*) Po przyjęciu do wiadomości zaproszeń na rozmaite egzamina, Rada pod przewodnictwem przezydenta dr. Gnoińskiego przystąpiła do obrad nad projektem nowej ustawy budowniczej dla miasta Lwowa.

Referent właściwej komisyi, p. radny Radwański na wstępie wywodu swojego przypomina dzieje tej ustawy, która w r. 1876 była już uchwalona przez reprezentacyę stołeczną i krajową, lecz nie uzyskała najwyższej sankcyi z powodu rozmaitych braków, które wytknęło ministerstwo. W duchu wskazówek tegoż poczyniono w obecnym projekcie zmiany, a komisya w nadziei, iż uczyniono już teraz zadość wszelkim wymaganiom, zaleca przyjęcie projektu a ewentualnie także uchwalenie w myśl §. 3 nowej ustawy sporządzenia planu regulacyjnego miasta oraz potrzebnych na ten cel funduszów.

Radni pp. dr. Ciesielski i dr. Milleret zapowiadają w dyskusyi ogólnej poprawki do niektórych paragrafów, a na wniosek pierwszego uchwala Rada traktować projekt, wydrukowany i oddawna rozdany pp. radnym w sposób uproszczony, t. j. w czytaniu zatrzymywać się tylko przy paragrafach, do których wniesione będą poprawki.

Bez zarzutu przyjęto napis i trzy wstępne artykuły, oraz w dziale I. „O pozwoleniu na budowę" trzy pierwsze paragrafy, traktujące: o budowach, na które pozwolenie urzędowe jest potrzebne; o budowach, na które wystarcza doniesienie m. urzędowi budowniczemu i o oznaczeniu linii regulacyjnej i poziomu przy istniejących ulicach, drogach i placach publicznych. Po odrzuceniu poprawki dr. Ciesielskiego, przyjęto również §. 4. o odszkodowaniu przy zmianie linii frontowej w istniejących drogach, ulicach i placach, z powodu oświadczenia referenta, że zakwestyonowany ustęp projektu wystylizowany jest właśnie w duchu wskazówek ministeryalnych.

Z poprawkami stylistycznemi pp. referentów dr. Ciesielskiego i dr. Madejskiego przyjęto dalej §§ 5 i 6 o podziale gruntu pod budowle i otwarciu nowych ulic, tudzież o otwarciu nowych lub rozszerzeniu istniejących ulic w interesie komunikacyi publicznej; a dalej bez dyskusyi §§ 7—17, traktujące szczegółowo o formie podania o konsens na budowę; o planach na budowę; o podziałce dla planów; o podpisach na tychże; o sposobie przeprowadzenia komisyi przed udzieleniem konsensu; o udzieleniu konsensu, zawiadomieniu o tem stron i rekursach; o konsensie na budowę zakładów przemysłowych i fabryk; o zakazie budowania przed uzyskaniem konsensu; o zastosowaniu się do potwierdzonych planów, dozwolonych zmianach i sprostowaniu tychże; o przechowaniu potwierdzonych planów i konsensu na miejscu budowy; o unieważnieniu konsensu; wreszcie przyjęto bez zmiany §§ 18—31 działu II „przepisy szczegółowe o budowaniu" (ze względu na kierownictwo i położenie budowy, tudzież na bezpieczeństwo i porządek publiczny), a mianowicie: o odpowiedzialności za wykonanie budowy; o przepisach ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny; o zabudowaniu frontu przy ulicy; o wysokości budynków frontowych; o wyskokach przy frontach; o wyprawie ścian zewnętrznych, fasadach domów frontowych i zmianach fasad budynków starożytnych; o odgraniczeniu od ulicy; o dachach, okapach i rynnach; o rozmiarach podwórz, świetlnikach i budowach w obrębie podwórz; o sieniach wchodowych, bramach wjazdowych i przejazdach; o brukowaniu lub szutrowaniu podwórz; o studniach; o odległości przedmiotu budowy od granic sąsiedzkich; a nakoniec o ogólnych wymogach dla domów mieszkalnych.

Ożywiona dyskusya wywiązała się nad paragrafem 32, traktującym o wysokości ubikacyj mieszkalnych w świetle i nad terenem, oraz o podziale poziomym parteru. Radny dr. Ciesielski wnosi poprawkę, ażeby zamiast wymaganej w projekcie wysokości 2·85 m. tych ubikacyj, w których ludzie „mieszkać, spać lub zwykle przebywać mają", żądano od mieszkań tylko 2·75 m. wysokości; jak również żeby w wyjątkowych razach dozwalano zakładać podłogę w parterze niżej, niż tego wymaga projekt (maks. 50 cm., min. 15 cm. nad terenem), dowodząc, że wymagania ustawy odstraszyłyby niejednego od budowania. W odpowiedź p. radny Zacharyewicz przypomina, że ustawa słusznie ma na oku nietylko tych, którzy będą chcieli budować domy, ale także tych, którzy w nich mieszkać będą musieli. W tym duchu oświadcza się także radny dr. Żuliński, przywodząc bardzo ważne względy, gdyż sanitarne, które stanowczo wymagają budowania wysokich ubikacyj mieszkalnych, a w mieście tak wilgotnem, jak Lwów, gdzie często pod podłogą biją źródła, zakładania podłóg w parterze wysoko nad terenem.

Dyskusya musiała być przerwaną, ponieważ się okazało, że braknie już kompletu. Na wniosek Heppego i dr. Madejskiego skonstatowano fakt ten w protokole posiedzenia i zapisano w nim nazwiska 37 radnych, którzy po zdekompletowaniu Rady pozostali w sali; a dr. Milleret, zaznaczywszy, że wielu pp. radnych systematycznie już teraz nie uczęszcza na posiedzenia i lekceważy sobie nawet sprawy tak ważne dla miasta, jak nowa ustawa budownicza, uprasza p. prezydenta, by „nieposłuszne te pany rajce" wezwał do gorliwszego pełnienia ich obowiązku obywatelskiego.

Z Izby sądowej.

(*Obraza honoru.*)

(*L*) Przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się pozawczoraj rozprawa główna w sprawie ks. Stefana Kaczały, oskarżonego przez hr. Hieronima Della Scala o obrazę honoru z §§. 487, 488 i 491 ustawy karnej.

Przewodniczy trybunałowi radca p. Majewski; jako assesorowie: radca p. Białoskórski i sekretarz Kriegseisen.

Sędziowie przysięgli: pp. Lickendorf, Duszyński, archiwista Wydziału krajowego, Czapczyński, Józef Baczewski, Begiński Józef, Hilke Antoni, Piotr Bielecki, Jan Kijak, Józef Skarbek, Ferdynand Meier, Jędrzej Rucki, Köppel.

Oskarżony ks. Stefan Kaczała z Firlejowa rodem, lat 67, wdowiec, proboszcz w Szelparkach. Drugi oskarżony Włodzimierz Barwiński, rodem z Sniatyna, odpowiedzialny redaktor *Diła*.

Swiadkowie przeważnie ci sami, co w głównej rozprawie p. Olgi Hrabarowej i towarzyszy, oskarżonych o zbrodnię zdrady stanu.

Oskarżonego broni dr. Luka, zastępcą zaś prywatnego oskarżyciela hr. Hieronima della Scala jest adwokat dr. Jackowski.

Przedmiotem rozprawy jest artykuł ks. Kaczały, w numerze 2 *Diła* z r. 1882, w którym ks. Kaczała twierdzi, że hr. della Scala poddał włościanom w Hniliczkach myśl przejścia na prawosławie i że do tego ich kilkakrotnie namawiał. Ks. Kaczała słowami: „*Ot wam agitator, za jakim nadarmo meży Rusynami szukajut*" przedstawił hr. dlla Scalę jako agitatora przeciw narodowi polskiemu i gr. kat cerkwi, jako człowieka, który solidaryzuje się z gminą Hniliczki.

Po odczytaniu bardzo obszernego aktu oskarżenia oświadcza przewodniczący, że prócz dwóch wymienionych osób, byli jeszcze oskarżeni: ks. Jakób Maliszewski i ks. dr. Hieronim Kostecki, t. j. członkowie komisyi konsystoryalnej, wysłanej dn. 11 i 12 stycznia r. b. do Hniliczek, ale wyższy sąd krajowy zastanowił i uchylił to oskarżenie.

Protokolant zaczął czytać inkryminowany artykuł zawarty w nr. 2 z 9 stycznia 1882 w *Dile*. Przysięgli oświadczają, że po rusku nie rozumieją.

Zastępca oskarżyciela dr. Jackowski prosi, aby cały artykuł odczytać w tłómaczeniu polskiem, albowiem w artykule są zwroty i wyrazy czysto „moskiewskie", których przysięgli rozumieć nie mogą.

Obrońca dr. Luka godzi się na odczytanie inkryminowanego artykułu, ale tylko w tłómaczeniu sporządzonem przez zaprzysiężonego tłómacza sądowego, nie zaś z tłómaczenia, które zamierza przedłożyć dr. Jackowski.

Po dłuższym sporze o tłómaczenie, trybunał uchwalił wezwać tłómacza p. Krechowieckiego. Na wypadek gdyby p. Krechowiecki przybyć nie mógł, uchwalił trybunał wezwać p. komisarza Sobolaka.

Przewodniczący poleca odczytać inkryminowany artykuł ks. Kaczały. Artykuł ten zaczyna się długim wywodem o dziejach unii i o rzekomem prześladowaniu gr. kat. cerkwi przez Polaków; dalej zawiera szczegóły czynności komisyi konsystoryalnej wysłanej do Hniliczek; treść przemówień ks. Kaczały i dr. Kosteckiego do ludu; przemówienia i refleksye pojedynczych włościan. Głównym ustępem jest twierdzenie, że hr. della Scala na żale włościan powiedział: Jest sposób, przejdźcie na praw[illegible]wie, zróbcie podanie, ja je zawiozę d[illegible]

niowiec i przywiozę wam popa schizmatyckiego. „*Ot agitator, za jakim nadarmo meży Rusynami szukajut*“, taką uwagę czyni ks. Kaczała w swoim artykule. Na ten artykuł odpisał hr. della Scala w *Dzienniku Polskim*, na co znowu replikował w numerze 35 tegoż *Dziennika* ks. Kaczała, stwierdzając, że zaprzeczenia hr. della Scali nie mają podstawy, włościanie bowiem twierdzą stanowczo, że myśl przejścia na prawosławie poddał włościanom hr. della Scala.

Oskarżony ks. Kaczała, na przedstawienie przewodniczącego, ażeby mówił po polsku dla przyspieszenia sprawy, twierdzi, że tak mówić będzie po rusku, iż go wszyscy zrozumieją. W dworze Hołodkach i w Zbarażu głoszono, że sam hr. della Scala nie tai się z tem, że to on poddał Hniliczanom myśl przejścia na prawosławie. Komisya, rozpoczynając swoje urzędowanie, wiedziała o tych pogłoskach. Przed komisyą konsystoryalną nie było żadnej innej komisyi. Komisya podzieliła rolę między siebie w domu Maliszowskiego, poczem udała się do Hniliczek. Powiedziałem do włościan: Nie przyjeżdżamy was straszyć, tylko z słowem Bożem. Po kazaniu wezwaliśmy włościan do szkoły. Nakłanialiśmy najpierw do odstąpienia od przejścia na prawosławie. Chłopi chcieli zwłoki 14 dniowej, bo jeszcze z Czerniowiec nie nadeszła odpowiedź z konsystorza. Odmówiliśmy tej prośbie. Na drugi dzień przyjechałem późno do Hniliczek i zastałem chłopów składających już zeznania do protokołu. Nikogom nie namawiał, jak ma zeznawać do protokołu. Pytania, które stawiała komisya, były sformułowane przez konsystorz, więc komisya musiała pytać, tak jak było przepisane. Przyjacielem politycznym ks. Naumowicza nie jestem; należę do jego przeciwników politycznych.

Całe oskarżenie obraca się około moich dwóch artykułów. Prasa polska zrobiła ze mnie agitatora; to ciężki zarzut dla unickiego księdza, musiałem tedy napisać ów artykuł. *Gazeta Narodowa* w num. 7 napisała, że chłopi chodzili po narndę do księdza Kaczały. W obronie tedy własnej musiałem wystąpić. Nie jest prawdą, co twierdzi hrabia w swojem sprostowaniu, jakoby chłopi kazali z protokołu wymazać ustęp, w którym mowa, iż pierwszą myśl poddał im hrabia. Zapewnia oskarżony, że podczas spisywania protokołu nie było mowy ani o księdzu, ani o lekarzu Naumowiczu. Nieprawdą jest, jakoby którykolwiek z włościan żądał sprostowania protokołu. Oskarżony utrzymuje dalej, że cały artykuł jego skierowany tylko przeciw prasie polskiej. Rozwodzi się dalej nad tem, czy panslawizm szkodliwy dla Austryi czy nie. Przejście jednej gminy na prawosławie nie może być dla Austryi szkodliwem. Wolno agitować za prawosławiem, nie ma w tem nic karygodnego lub niehonorowego. Rozwodząc się nad panslawizmem, mniema ks. Kaczała, że tutaj nie ma on żadnej podstawy.

Przewodniczący przerywa oskarżonemu, bo odbiega od rzeczy.

Oskarżony twierdzi stanowczo, że hrabia mięszał się do agitacyi za prawosławiem. Przeczy, jakoby występował przeciw narodowości polskiej. Cały proces jest tendencyjny, bo oskarżyciel powołuje się na artykuły *Słowa*, *Prołomu* i t. p., których oskarżony nie pisał, ani nie czytał. Przyjmie chętnie każdy wyrok, jeżeli tylko przyczyni się do uśmierzenia rozterki.

Przewodniczący. Czyż pan hrabia della Scala odpowiada za to, co *Gaz. Narodowa* napisała, i czy za te artykuły można było nazwać „agitatorem“ c. k. oficera armii?

Oskarżony. Pisałem do protokołu, jak chłopi mówili, a hrabiego obrazić nie myślałem. Chciałem tylko dać odprawę gazetom polskim i siebie oczyścić od zarzutów hrabiego.

Na pytania dr. Jackowskiego oskarżony odpowiadać nie chce. Zanotowano to w protokole.

Przewodniczący nadmienia, że p. Krechowiecki tak jest w urzędzie zajęty, iż nie może pełnić funkcyi tłumacza.

Dr. Jackowski godzi się na to, aby sami oskarżeni tłómaczyli na język polski artykuły ruskie.

Nastąpiło potem przesłuchanie p. Barwińskiego. Przedtem jednak zaznaczył ks. Kaczała na zapytanie sędziego przysięgłego p. Duszyńskiego, że „żaden z włościan hnihilickich nie żądał sprostowania protokołu komisyi konsystoryalnej.“

Oskarżony p. Barwiński oświadcza, że artykuły ks. Kaczały czytał i sam dał do druku. Artykuł ks. Kaczały jest odpowiedzią na artykuł *Czasu* z d. 8 stycznia r. b. Nr. 6, w którym autor oświadcza, że cały naród ruski dąży do prawosławia, aby tem łatwiej przyłączyć się do Rossyi. Oskarżony przyjął tedy chętnie odpowiedź ks. Kaczały, którego sami Polacy wybierali do sejmu, który z tego powodu naraził się Rusinom — przyjął tę odpowiedź, aby od narodu ruskiego odeprzeć podobną insynuacyę. Dzienniki polskie rzuciły się na ks. Kaczałę, utrzymując fałszywie, że to on agitował za prawosławiem, to też ks. Kaczała w odpowiedzi swej woła z ironią: *Wot wam agitator* (hr. Della Scala) *za jakim na darmo meży Rusynamy szukajut.*“ To ironia, a nie obraza honoru, agitacya bowiem za prawosławiem, uznanem przez państwo, nie jest czynem niehonorowym ani też karygodnym. Nie ma więc nawet jurydycznej podstawy do wnoszenia oskarżenia.

Na wczorajszem posiedzeniu uczynił zastępca oskarżyciela, dr. Jackowski wniosek, ażeby trybunał wezwał do rozprawy p. Jana Dobrzańskiego, redaktora *Gazety Narodowej*, oskarżeni bowiem podnieśli w swojej obronie, że hr. Della Scalla nie byłby nigdy wytaczał im procesu, gdyby nie pressya ze strony p. Jana Dobrzańskiego i ze strony dr. Jackowskiego.

Oskarżony p. Barwiński sprzeciwiał się temu wnioskowi, bo nie twierdził stanowczo, iż pressya taka była wywieraną przez p. J. Dobrzańskiego. Zaznaczył tylko obiegającą pogłoskę.

Ks. Kaczała nadmienia, że również podniósł tylko pogłoskę.

Trybunał odrzucił wniosek dr. Jackowskiego.

Przesłuchano następnie świadków. Świadek Iwan Szpunder (który w procesie O. Hrabarowej występuje jako oskarżony) zeznał, „że hrabia nie odradzał włościanom przejścia na prawosławie, lecz przeciwnie powiedział im, że jeżeli przejdą na prawosławie, przywiezie im popa z Czerniowiec z brodą po pas“. Co się tyczy protokołu, zeznał, że „ktoś“ prostował „coś“ w tym protokole, ks. Kaczała powiedział nawet, że to „coś“ da się sprostować, ale dodał „mniejsza o to, hrabiemu to i tak nic nie zaszkodzi“.

Świadek Ołeksa Załuski (oskarżony o zdradę stanu) zeznał, że po odczytaniu protokołu komisyi konsystoryalnej wystąpił Szpunder i domagał się od ks. Kaczały jakiegoś sprostowania w protokole; bliższych szczegółów świadek nie pamięta.

Świadek Maksym Hocaluk diak z Hniliczek zeznał pod przysięgą: Gdy ks. Kostecki odczytał protokoł, wystąpili: Bryniak, Seniuk i Szpunder i oświadczyli, że protokół jest dobry, „ale hrabia nie namawiał nas“ — „prosimy to wykreślić“. Jeden z księży powiedział „że to się poprawi w protokole“, a drugi dodał: „mniejsza o to, to hrabiemu i tak nie zaszkodzi“. Świadek nie może sobie tylko przypomnieć, który z księży powiedział te słowa.

Świadek Hryć Hłuszko, który był uwięziony a następnie występował jako świadek w sprawie O. Hrabarowej, słyszał, jak ks. Kostecki mówił do zgromadzonych chłopów, że ten ustęp, którego sprostowania domagano się, został już sprostowany uwagą umieszczoną na końcu protokołu. Ustęp ten tyczył się hrab. Della Scali.

Zeznania powyższych trzech świadków przedstawił przewodniczący Szpundrowi, który przyznaje obecnie, że domagał się jakiejś zmiany w protokole, ale teraz nie pamięta jakiej.

Świadek ks. Jakób Maliszewski, proboszcz z Kidaniec i dziekan delegowany przez konsystorz do przeprowadzenia śledztwa, zeznał pod przysięgą, że, jadąc do Hniliczek, wstąpił do ks. dr. Kosteckiego w Zbarażu i tam spotkał się z 5 włościanami z Hniliczek, którzy zapewniali go, że hr. Della Scala zachęcał ich do zmiany wiary, że zachwalał wiarę schizmatycką, że przyrzekł im sprowadzić popa z Czerniowiec, a gdy włościanie przedłożyli mu już gotowe podanie, rzekł im: „Dajcie mi spokój“. Gdy komisya przyjechała do Hniliczek, włościanie nie chcieli nic słyszeć o pozostaniu przy unii i twierdzili, że hr. Della Scala „utwierdzał ich w zamiarze przejścia na prawosławie“. Komisya spisała tedy protokoł a gdy go odczytał ks. Kostecki, odezwał się jeden z chłopów: „O księdzu Herasymowiczu nie ma tu wzmianki“ a drugi włościanin dodał: „Ma on już dość za swoje, dajcie mu spokoj — a hrabiemu to nie zaszkodzi“.

Świadek ks. dr. Hieronim Kostecki, proboszcz ze Zbaraża, zeznał pod przysięgą, że chłopi, a mianowicie Hryć Hłuszko zeznał do protokołu, iż hr. Della Scalla mówił przed nim: „Nie ma rady, chyba przejdźcie na prawosławie.“ Zeznał dalej świadek, że Szpunder, wysłuchawszy protokół odczytany przez świadka, powiedział: „Trzeba zmienić ustęp o hrabiu, bo nie namawiał nas z umysłu, tylko z *besidy*.“

Na tem zakończono przedwczorajsze posiedzenie.

Dzisiaj (trzeciego dnia rozprawy) przesłuchał trybunał trzech świadków, a mianowicie ks. Józefa Drozdowskiego, proboszcza z Klebanówki; ks. Michała Czekaluka, proboszcza z Terpilówki i ks. Dyonizego Mitrofanowicza gr. nieun. proboszcza we Lwowie, których zeznania jednak nie przyczyniły się bardzo do wyjaśnienia sprawy.

Zastępca oskarżyciela prywatnego, dr. Jackowski, wniósł prośbę o wezwanie do rozprawy licznych nowych świadków.

Oskarżony p. Barwiński, równie jak ks. Kaczała i ich obrońca dr. Luka sprzeciwiali się temu wnioskowi. Przy tej sposobności oświadczył p. Barwiński ponownie, że inkryminowanym artykułem nie chciał ubliżyć hr. della Scala, że nie miał i nie ma zamiaru pomawiać go o czyny niehonorowe lub karygodne. Do tego oświadczenia przyłączył się także ks. Kaczała. Wyraz „agitator“ w inkryminowanym artykule należy brać w znaczeniu ironicznem, t. z. że hr. della Scala nie jest agitatorem.

Przewodniczący oświadcza, że w słowach powyższych upatruje formalną deklaracyę ze strony oskarżonych i że w celu dania możności stronom do porozumienia, przerywa rozprawę na pół godziny.

Do zgody między stronami nie przyszło; trybunał zaś, uwzględniając wnioski dr. Jackowskiego uchwalił wezwać do rozprawy jako świadków pp. Kauckiego, starostę z Zbaraża; Kruszyńskiego, komendanta posterunku żandarmeryi; Edwarda Kańskiego, wł. dóbr; włościan z Hniliczek Maksyma Bryniaka, Seniuka, Zazulę i Jaroszyńskiego, a nadto właściciela dóbr p. Mieczkowskiego. Przewodniczący oznajmia, że odracza rozprawę na czas nieograniczony.

OSTATNIA POCZTA

Z Ischl donoszą, że oczekiwaną jest tam jutro Najj. Pani, zaś w przyszłym tygodniu Najj. Pan. Najj. Pani zabawi w Ischl do września.

Wiener Ztg. donosi, że d. 24 b. m. przyjmował Najj. Pan na osobnem posłuchaniu mianowanego nadzwyczajnym posłem rzeczypospolitej San Domingo generała Luperon i przyjął od niego listy uwierzytelniające.

Według *Pol. Cor.* nowomianowany c. k. ambasadorem w Rzymie hr. Ludolf spodziewany jest tamże jutro i bezzwłocznie otrzyma posłuchanie u króla Humberta w celu doręczenia swej kredytywy.

Wiadomość o nadaniu przez Naj. Pana wysokich dekoracyj pp. ministrom Falkenhaynowi, Prażakowi i Conradowi powitała bardzo sympatycznie ta część dzienników wiedeńskich, która, nie powodując się jakiemiś względami frakcyjnemi, ani nie podzielając zapatrywań wygłaszanych z taką żarliwością przez organa opozycyi, stara się trzeźwo oceniać wypadki i przedstawiać je w świetle niezamąconem.

Presse pisze: „Wyszczególnienie, jakiem zaszczyciła Korona trzech ministrów fachowych, jest dowodem wysokiego zaufania, jakie posiada u Monarchy cały gabinet. Ministrowie Prażak i Falkenhayn powołani zostali do gabinetu z grona tych frakcyj parlamentarnych, których główne punkta programowe nie były zgodne z tem, co mógł i co może udzielić rząd austryacki. Uważani tak przez własnych przyjaciół politycznych, jak przez przeciwników za reprezentantów polityki partyjnej, potrafili obaj ministrowie wżyć się nietylko w swój urząd, lecz i w ogólne państwowe tradycye poruczonego im zakresu działania, oddać państwu znamienite usługi i zastosować się do polityki prezydenta ministrów, nacechowanej umiarkowaniem i ściśle objektywnej. Baron Conrad kończy w tym roku 40 lat służby. Wyszczególnienie tego ministra jest dobitnem zaprzeczeniem rozsiewanych pogłosek o zmianie w ministerstwie oświaty, do której jak przedtem, tak i teraz nie ma najmniejszego powodu.“

Zdaniem *Vaterlandu* oznaka Najwyższego uznania ma wartość nieocenioną nietylko dla wyszczególnionych, lecz także dla konserwatywnych żywiołów państwa, którym daną została tym sposobem rękojmia, że Monarcha zupełne ma zaufanie do akcyi pojednawczej gabinetu hr. Taaffego.

Tribüne wyraża przekonanie, że wyszczególnienie, jakiem zaszczycił Monarcha trzech ministrów, obejmuje cały gabinet, w którym dekorowani tak wybitną odgrywają rolę, i służy za nowy dowód, że Korona aprobuje politykę, której myślą przewodnią jest pojednanie polityczne. Wyszczególnienie to jest zarazem uznaniem tej wytrwałości, z jaką przedewszystkiem hr. Falkenhayn i dr. Prażak popierają od r. 1879 politykę gabinetu, pomimo nadzwyczaj trudnego swego położenia wobec stronnictwa prawicy. *Tribüne* podnosi z naciskiem, że co się tyczy barona Conrada, to nazwisko jego zespoliło się nierozerwalnie z organizacyą czeskiego oddziału uniwersytetu praskiego, i że żaden z jego poprzedników nie uczynił tyle dobrego, co on na polu zadośćuczynienia słusznym żądaniom nieniemieckich narodowości. Polityka rządowa — pisze w końcu wspomniony dziennik — spełniła już znaczną i trudną część swojego zadania, gdyż przebyła walkę o utrwalenie politycznych stosunków, od którego zawisłem jest właściwie wielkie dzieło pojednania, i zdobyła sobie zaufanie i uznanie.

Prasa opozycyjna, mówiąc o fakcie nadania dekoracyi trzem ministrom, zmuszoną jest przyznać, że fakt ten świadczy o silnej pozycyi gabinetu.

Sprawa zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności w Austryi postąpiła znacznie naprzód, skutkiem usystemizowania posady dyrektora urzędu tych kas w Wiedniu. Jak już donosiliśmy, dyrektorem został mianowany dr. Coch, który, chociaż nie pozostawał dotychczas w służbie publicznej, dał się jednak poznać zaszczytnie z gruntownych studyów nad pocztowemi kasami oszczędności. Teraz niezawodnie prace organizacyjne szybko postąpią i umożliwią powołanie do życia pocztowych kas oszczędności z d. 1 stycznia r. 1882, jak to było pierwotnie w projekcie.

Walne zebranie tworzącego się obecnie niemieckiego stronnictwa ludowego, które miało się odbyć pojutrze, zostało odłożone na później.

Jak wiadomo, rozporządzeniem monarszem przedłużoną została na dalsze sześć miesięcy prawomocność ustawy zaprowadzającej sądy wyjątkowe w Dalmacyi. *Presse* pisze, że zarządzenie to nie ma bynajmniej niepokojącego charakteru i wyklucza wszelkie wnioski o wzmaganiu się niezadowolonych żywiołów. Jak łatwem było do przewidzenia, pacyfikacya w Krywoszy postępuje bardzo powoli. Ludność, która uszła do Czarnogóry, wystawioną jest na liczne dolegliwości i radaby powrócić do domu. Chwilowo jednak zdaje się Krywoszanom, że będą mogli repatryacyę uczynić zależną od pewnych „warunków“, spodziewają się przeto oprócz amnestyi generalnej różnych ustępstw. Przytem należy uwzględnić, że pacyfikacya w Boche di Cattaro odbywa się równocześnie z pacyfikacyą w Hercegowinie, dopóki zaś tam będą grasowały drobne bandy rozbójnicze, dopóty Krywoszanie łudzić się będą nadzieją ponownego wybuchu powstania i nie zechcą zdać się na łaskę lub niełaskę. Z tych wszystkich powodów okazało się potrzebnem przedłużenie stanu wyjątkowego na dalszych sześć miesięcy.

Z Berlina donoszą, że demisya ministra skarbu Bittera została stanowczo przyjętą. O następcy jego nic jeszcze nie postanowiono, zdaje się jednak być prawdopodobnem, że ks. Bismarck, który swojego czasu z powodu reform socyalnych objął tekę handlu, dzisiaj, gdy stanęła na porządku dziennym reforma podatkowa, zdecyduje się na przyjęcie także teki skarbu z tem zastrzeżeniem, że podsekretarz stanu Scholz będzie odpowiedzialnym jego zastępcą. Scholz miał udać się w celu porozumienia do Warzynu. Taki zwrot rzeczy, według *Kreuz Ztg.*, byłby rękojmią jednolitego traktowania reformy, a zarazem stanowczą zapowiedzią zniesienia podatku klasowego.

Spodziewaną jest wkrótce nominacya Radowitza ambasadorem niemieckim w Konstantynopolu.

O misyi bawiącego obecnie w Berlinie japońskiego ministra stanu, pisze *Nat. Ztg.*, że minister ten otrzymał polecenie robienia studyów nad konstytucyą pruską, jak bowiem wiadomo, w Japonii ma być zaprowadzoną za lat 8 konstytucya, a za wzór jej mają służyć urządzenia pruskie.

Izba druga holenderska przyjęła traktat handlowy holendersko-rumuński.

Włoska Izba deputowanych odroczyła się na czas nieograniczony.

Sprawujący interesa francuskie w zymie Reverseaux zachorował. Zastępuje go przysłany w tym celu dyplomata Barourt.

Według dziennika *Rassegna* konsystorz odbędzie się stanowczo w d. 3 lipca i 16 biskupów otrzyma na nim prekonizacyę a w tej liczbie tylko trzech dla ziem polskich pod panowaniem rossyjskiem. Obsadzenie pozostałych 12 wakujących stolic dyecezyalnych nastąpi dopiero później z powodu pewnych zaszłych trudności. Allokucya papieska, jak zapewnia ten dziennik, dotknie tym razem polityki.

Z Sofii donoszą, że wychodzący w Ruszczuku dziennik *Bratstwo* został zawieszony za ogłoszenie nihilistycznego programu, oraz zaczepki przeciw księciu, wyższemu duchowieństwu i armii.

W sprawie egipskiej winniśmy przedewszystkiem podać kilka telegramów, których spóźnione nadejście nie pozwoliło nam zamieścić w poprzednim numerze.

Biuro Reutera donosi z Aleksandryi, iż w skutek świeżego zamordowania dwóch Greków pod Kairem i zbrojenia się Anglików, powstał znowu popłoch między Europejczykami. Wicekonsul angielski Calvert podał się do demisyi. Jeden z urzędników konsularnych radził we wtorek poddanym angielskim, aby ci, którzyby chcieli pozostać w Aleksandryi, zamieszkali w biurze kompanii telegraficznej „Eastern", dodając, że należy oczekiwać w każdej chwili z Konstantynopola wiadomości, które, bez względu na to czy będą prawdziwe czy fałszywe, mogą bardzo łatwo wywołać nowe zaburzenia.

Na odbytem we wtorek trzeciem posiedzeniu konferencyi toczyły się dalej narady ogólne i wymiana zapatrywań. Lord Dufferin przedłożył ogólny wniosek, który, jak zapewniają, zawiera następujące działy: 1) prawa sułtana w Egipcie: 2) atrybucya Izby notablów: 3) atrybucye kontrolorów generalnych i ich stosunki do władz egipskich: 4) środki przywrócenia bezpieczeństwa i porządku. Nad wnioskiem tym toczyć się miały narady na czwartem posiedzeniu konferencyi, które zostało zapowiedziane na wczoraj. Nadto Agencya Havasa otrzymała z Konstantynopola doniesienie, że na temże wtorkowem posiedzeniu konferencyi mocarstwa przyrzekły, iż wstrzymają się od wszelkiej samodzielnej akcyi w Egipcie podczas trwania konferencyi, chyba gdyby bezpieczeństwo Europejczyków było zagrożonem.

Journal de St. Petersbourg pisze, że nadanie Arabiemu baszy orderu Medżidje musi mieć jakiś szczególny cel, którego dotąd nie można jeszcze odgadnąć. Zapewne nie chciał przez to sułtana zachęcać ani do nieposłuszeństwa wojskowego, ani do mordowania cudzoziemców. W każdym razie względy prostej roztropności wymagałyby, aby sułtan w obecnej chwili nie okazywał swego uznania przywódcy stronnictwa wojskowego w Egipcie.

Dzisiejsze dzienniki przynoszą dość ciekawe wiadomości z Egiptu.

Wbrew oświadczeniu Arabiego baszy, że kanał suezki jako dzieło międzynarodowe będzie w każdym razie szanowanym i nie jest narażony na żadne niebezpieczeństwa, korespondent dziennika *Daily Telegraph* donosi szczegółowo o poczynionych przygotowaniach w celu zepsucia kanału i przychodzi do wniosku, że gdyby Anglia wysadziła na ląd swoje wojska Arabi basza kazałby zepsuć kanał pod Suezem, to jest w miejscu, w którem byłoby mu najłatwiej to uczynić.

Do *Timesa* donoszą z Aleksandryi, że objawiają się tam symptomy ruchu, skierowanego głównie przeciw Anglikom. Na ulicach tworzą się zbiegowiska, które wojsko rozpędza. Warty podwojono.

Według wiadomości otrzymanej w Paryżu z Aleksandryi, rząd egipski chce gwarantować bezpieczeństwo własności Europejczyków z wyłączeniem wypadku interwencyi.

Poruszoną została we Francyi myśl, ażeby w razie konieczności interwencyi mocarstw zachodnich w Egipcie, mocarstwa te nie interweniowały same, lecz w połączeniu z jednem z czterech pozostałych wielkich mocarstw. Gdyby mocarstwa na to się zgodziły, natenczas większość deputowanych francuskich wolałaby raczej pozostawić działanie samej Anglii, niż wziąć udział w osobnej interwencyi angielsko-francuskiej.

Telegram londyński *N. fr. Pr.* podaje treść instrukcyj otrzymanych przez lorda Dufferina jako członka konferencyi. Według tego doniesienia jeżeli sułtan w wykonaniu własnej swej władzy wyszle wojsko dla wydalenia Arabiego-baszy i poskromienia stronnictwa wojskowego w Egipcie, Anglia będzie zadowoloną. W razie odmowy ze strony sułtana, Anglia zażąda od Europy przyzwolenia na spełnienie tego zadania z współdziałem Francyi albo bez niego, w razie zaś jeżeli Europa odmówi takiego przyzwolenia, ale stanowczo nie zabroni Anglii akcyi na własną rękę, to Anglia sama przywróci *status quo* w Egipcie, usunie Arabiego i pokona stronnictwo wojskowe. Doniesienie to powtarzamy na odpowiedzialność dziennika, z którego jest zaczerpnięte.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 29 czerwca. Ogólna służba wojskowa włącznie w rezerwie i landwerze, która wynosiła dotychczas w Prusiech lat 14, została rozkazem gabinetowym zgodnie z konstytucyą cesarstwa zniżoną od jesieni r. 1882 na lat 12.

Petersburg, 29 czerwca. *Prawit. Wiestnik* donosi, że po aresztowaniu ważnych zbrodniarzy stanu w Petersburgu i Moskwie zarządzony został dozór tajemny niektórych osób podejrzanych o należenie do tajemnego związku. Na tej drodze wykryto, że grupa petersburska czyniła energiczne przygotowania do nowych zbrodni. Po wyśledzeniu jej składu osobistego i lokalu, w którym czynione były roboty przygotowawcze, w d. 17 b. m. aresztowano 18 osób, z pomiędzy których 7 miało fałszywe paszporta. Rewizya mieszkania doprowadziła do wykrycia warsztatu do fabrykacyi dynamitu i innych materyałów wybuchowych. W skutek odniesienia się do policyi tajnej moskiewskiej, dokonano i w Moskwie pewnych aresztowań, podczas których znikły z Moskwy trzy osoby opatrzone fałszywemi paszportami, pozostawiając w mieszkaniu drukarnię, w której widocznie drukowane były pisma rewolucyjne.

Petersburg, 29 czerwca. Do *Gołosu* donoszą z Bałty. że w sekcyi tamtejszego sądu okręgowego odbyła się onegdaj rozprawa ostateczna przeciw oskarżonym o rozruchy antiżydowskie. Sześciu oskarżonych skazano, w tej liczbie jednego za zadanie śmiertelnej rany na 33-miesięczną służbę w rotach aresztanckich, drugiego za zgwałcenie na cztery lata ciężkich robót.

Paryż, 29 czerwca. Były poseł w Peru Devorges ma zastępować konsula generalnego francuskiego Sienkiewicza w Aleksandryi, podczas jego nieobecności.

Paryż, 29 czerwca. Według doniesienia z Konstantynopola Porta objawiła życzenie pozostania w styczności z konferencyą.

Belgrad, 29 czerwca. Skupczyna przyjęła konwencyę kolejową wszystkiemi głosami przeciw trzem.

Londyn, 29 czerwca. Do biura Reutera donoszą z Aleksandryi pod dniem dzisiejszym, że panuje tam znowu popłoch. Pozamykano znowu sklepy i restauracye europejskie a pieniądze i rzeczy wartościowe przeniesiono na pokład okrętów handlowych.

Londyn, 29 czerwca. Rząd wynajął dwa wielkie prywatne parowce do transportu wojsk.

Londyn, 29 czerwca. Biuro Reutera donosi, że ambasadorowie w Konstantynopolu starają się usilnie przekonać Portę, iż głównym celem ich misyi jest traktowanie z Portą w sprawie przywrócenia porządku i bezpieczeństwa w Egipcie. Gdyby Porta obstawała przy odmowie traktowania z ambasadorami, byliby oni zmuszeni zalecić swoim rządom, aby co do środków, które mają być przedsięwzięte, porozumiewały się między sobą.

Wiedeń, 30 czerwca. (*Tel. pr.*) Do *Tagblattu* dochodzi z Warszawy sensacyjna a nieprawdopodobna wiadomość, jakoby z przytrzymanych na poczcie listów okazało się, że generał żandarmeryi Orżewski, powołany właśnie na kierownika wydziału policyi w ministerstwie spraw zagranicznych, utrzymywał stosunki z nihilistami.

Berlin, 30 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Voss. Ztg.* donoszą z Petersburga, że jeden z tamtejszych mężów stanu, zajmujących naczelne stanowiska, w ten sposób określił stanowisko Rossyi w sprawie egipskiej: Rossya nigdy nie pozwoli na to, ażeby wpływ mocarstw zachodnich był jedynie decydującym nad Bosforem. Turcya uczyniła już tak znaczne ustępstwa terytoryalne, że nie można obawiać się rozszerzenia żywiołu muzułmańskiego ku południowi. Rossya musi się starać o uwolnienie Turcyi z pod opieki mocarstw zachodnich.

Kolonja, 30 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donosi, że niedawne aresztowania na Ostrowie Wasiljewskim wykazały, iż nihiliści zostawali w stosunkach z wyższym urzędnikiem ministerstwa spraw zagranicznych Wołkowem, który zdradzał przed nimi wszystkie sekretne doniesienia z zagranicy. Urzędnik ten, zajmujący stanowisko wysokie i poufne, pobierał od nihilistów nadzwyczaj wysoką płacę. Został on już aresztowany. Nihiliści otrzymywali od niego wszystkie tajne depesze już decyfrowane, tak że znali zupełnie treść tajnej korespondencyi.

Paryż, 30 czerwca. Niektóre dzienniki, a szczególniej *Liberté* radzą porozumienie się ze stronnictwem narodowem w Egipcie, pod warunkiem zagwarantowania wolności kanału suezkiego, zobowiązań międzynarodowych i bezpieczeństwa Europejczyków. *Temps* odrzuca ten projekt, uznaje akcyę turecką w Egipcie za niemożliwą, i oświadcza się za akcyą francusko-angielską.

Liberté mówi, iż na konferencyi zdaje się przeważać przekonanie o potrzebie zbrojnej interwencyi Anglji, Francyi i trzeciego mocarstwa, które ma być wyznaczonem do tego.

Utrzymanie Tewfika baszy w godności kedywa jest wątpliwe.

Londyn, 30 czerwca. (*Tel. pr.*) Lord Blanricardes, agent jego Blake i rządca Keane zostali zamordowani. Sprawcy morderstwa nie wykryci.

Londyn, 30 czerwca, Na posiedzeniu Izby niższe na zapytanie Bannermanna odpowiedział Lawson, że okręt *Orondes* z oddziałem wojska marynarskiego odpływa dzisiaj dla wzmocnienia eskadry morza Śródziemnego.

Londyn, 30 czerwca. We czwartek po południu odbyło się liczne zgromadzenie ludowe celem dyskusyi nad sprawą egipską. Wielu konserwatywnych parów i deputowanych było obecnych. Salisbury ganił żywo postępowanie rządu, który istotne interesa Anglii poddaje pod decyzyę mocarstw. Anglia zobowiązała się popierać Kedywa i usunąć Arabiego. Jeżeli Anglia nie spełni tego zobowiązania, natenczas straci powagę na Wschodzie a szczególniej w Indyach. W takich okolicznościach ludność powinna wywrzeć wpływ na gabinet, ażeby nie dopuścić do takiego następstwa. W końcu zgromadzenie przyjęło rezolucyę wzywającą rząd, ażeby nie przyjmował żadnego rozwiązania niedającego się pogodzić z interesami narodowemi.

Wiedeń, 30 czerwca. Najj. Pan w uznaniu znakomitych zasług położonych przez generała broni br. Dahlena i feldmarszałka-porucznika Jovannovicza w sprawie pacyfikacyi okręgów dotkniętych powstaniem, nadał obu tymże generałom wielki krzyż orderu Leopolda z dekoracyą wojenną.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 czerwca 1882 godzina 1, m. 45. Losy kredytowe 175 75, Węg. akcye kredyt. 305·50, Akcye anglo-austr. 122 50, Akcye banku Union 122·40. Akcye kolei Karola Ludwika 313·25, Akcye kolei północnej 281 25, Akcye kolei południowej 134·—, Akcye kolei Alföld. 172·—. Akcye kolei Elżbiet 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·75, Akcye kolei węg północno-wschodniej 163 50, Wiedeńskie losy 127 25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·25. Losy regulacyi Cissy 109·75, Losy tureckie 24 —, Węgierska renta 119 90 Akcye banku związkowego 114 —, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1.20½ Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 28 czerwca 1882, godz. 5 m. |, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 czerwca 1882, godz. 10 min. 50. Akcye kredytowe 308·80, Anglo-Austryackie 122.—, Unionbank 122 10, Kolej Karola Ludwika 313·—, Południowa 130 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9 58½, Rubel papier. —·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

☞ Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt „Gazety Krakowskiej".

Wykaz

wyciągniętych w dniu 28 czerwca 1882 roku w c. k urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

76 80 53 50 60

Następne ciągnienia przypadają w dniu 12 czerwca i 26 lipca 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 30 czerwca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.81mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 16.3C Psychrometr wilgotny 14.1°C. Prężność pary 10.6 mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 6 Wiatr NW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 13.0 ° R.

Barometr idzie powoli w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.41m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 czerwca 1882 r.

Hotel George'a

Pp. M Komarnicki z Horpina B. Komarnicki z Pobocza. M Skibniewski z Wołynia. L Janocha ze Strzylca. J. Siemaszko z Rosyi. W. Neuwirth z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. M. Mazyanowski z Mościsk. A. Głogowski z Bojańca L. Truskolawski z Plony. — T. Voss z Saksonii A. Lipski z Polski.

Hotel Angielski

Pp. J. Grabowski z Oserdowa B. Skibniewski z Balic. F. Piechowski z Polski. C. Lekczyński z Remenowa. T. Wierciński z Polski.

Hotel Warszawski.

Pp S. hr. Gruja z Wołynia. Hr. Pruszyński z Wołynia. S. Zawistowski z Kupczyniec.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 5 min 25 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 czerwca 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	312	25	315	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	50	171	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	318	—	323	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	70	93	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los $41^{1}/_{2}$ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	90	102	90
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	50	9	60
Połimperyał	9	79	9	89
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	58	40	59	20
Srebro	—	—	—	—
Kuponv w srebrze	[illegible]			

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 czerwca 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.60	76.75
luty-sierpień	76 55	76.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.20	77.35
kwiecień-październik	77.20	77.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.—	120.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	170.50
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.25	92.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.90	95.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.30	99.80
Galicyi	100.25	100.75
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	97.75	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.75	124 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315.25	315.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	827.—	828.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	546.—	548.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.—	211.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2817 —	2825 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	315.25	315.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	169.50	170.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	318.50	319 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137 50	138.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.50	160.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.50	93 50
„ „ „ „ po 5 proct.	100.10	100 50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 10	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.—	102.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.85
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ proc.	101.25	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 —	95.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.70	94 —
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105 —	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	100.20	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.50
z r. 1867	100.30	100.50
z r. 1868	96.—	96.50
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	93.90	94.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176 —	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	42 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.—	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.25	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	46.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a	24.50	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	63 50
Waldsteina po 20 zł. m k.	30.75	31.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.15	120.30
Paryż za 100 fr.	47.80.—	47.85.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.55.—	9.56 —
Rossyjski imperyał	9.81.—	9.83 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 28 czerwca 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	70
„ „ „ w srebrze	77	40
Renta w złocie	95	—
Losy pożyczki z r. 1860	130	20
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	311	20
Londyn	120	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$57^{1}/_{2}$
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	85

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2149. (4434 3—3)

W celu obsadzenia posady adjunkta urzędu hipotecznego przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.

Ubiegagający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

Kraków dnia 22 czerwca 1882.

L. 3939. (4442 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegijalnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 4 lipca 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 20 czerwca 1882.

L. 393. (4213 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 12 lipca 1882 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze geodezyi w tutejszej ck. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w. a. będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od 1 sierpnia r. b. po koniec września 1884 r.

Pierwszeństwo mieć będą tacy kandydaci, którzyby uzyskali świadectwo drugiego examinu rządowego i są obeznani z pracami w obserwatoryum.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.

We Lwowie dnia 12 czerwca 1882.

L. 244. (4478 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza reskryptem Wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 31 maja 1882 l. 7821 systenizowanej w Rożniatowie rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje, w których uzdolnienie § 6 ust. not. wymagane udowodnić mają, w przeciągu czterech tygodni do tej c. k. Izby notaryalnej, a to należący do stanu Notaryuszów i adw. przez swoje dotyczące Izby, urzędnicy przez swą przełożoną władzę, a prywatni bezpośrednio wnieść.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko Przemyskiej dnia 24 czerwca 1882.

Upadłości.

L. 27866. (4499)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do zbadania rachunków przez zarządcę masy rozbiorowej Rebekiį Plipel złożonych niemniej wniesienia uwag do oznaczenia zażądanego honorarium wyznacza się termin na dzień 12 lipca 1882 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 12, na który wszystkich wierzycieli edyktem i do rąk własnych, jako też zarządcę masy i krydataryuszki z tem wzywa, że ci którzy nie staną, będą uważani [illegible] większości obecnych.

Lwów 23 czerwca 1882.

L 8407. (4486 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym firmy Rachmid Gelbband „Spezereiwaaren-Zindhöltzel und Zigaretenhandlung“ jako też właściciela tejże firmy Rachmiela Gelbbanda tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe, wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k. adjunkt sądowy p. Tadeusz Grabiański zaś administratorem tymczasowym adw. Dr. Walery Szydłowski mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 31 sierpnia 1882 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lubwyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 6 lipca 1882 o godzinie 10 rano w biurze II.

Wierzycieli po za obrębem tut sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkał sądowi wskazali inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska“.

Stanisławów 23 czerwca 1882.

L 14245. (4475)

W sprawie konkursowej Leona Scheera wyznaczam do rozprawy celem wykazania płynności i pierwszeństwa zgłoszonych wierzytelności nowy termin na dzień 20 lipca 1882 o godz. 4 po południu w Senacie II., na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Lwów dnia 7 czerwca 1882.

C. k. Komisarz konkursowy.

Dr. Fr. Hofmokl.

Kuratele.

L. 4568. (4443 3—3)

Na mocy uchwały c.k. sądu krajowego Krakowskiego z 20 maja 1882 l. 11539 uznaną zostaje Anna Bernardówna z Łęk umysłowo niedołężną, kuratorem ustanowiony Jakób Bernardy z Łęk.

C. k sąd powiatowy

Brzesko 15 czerwca 1882.

L. 744. (4416 3—2)

Uchwałą Sądu obwodowego w Wadowicach dnia 19 maja 1882 l. 418 został Jan Gębczyk z Bachowic za marnotrawnego uznany, któremu za kuratora ustanowiono Jana Balonka z Bachowic.

Wadowice 31 maja 1882.

L. 3343 (4437 3—3)

Jurko Nikiforuk z Horodenki uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Michał Nikiforuk.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 5 czerwca 1882.

L. 6471. (4463 2—3)

C. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem iż Stanisława Żmudę rolnika ze Strusiny marnotrawcą uznał i dla tegoż Wojciecha Orłowskiego kuratorem ustanowił.

W Tarnowie dnia 10 czerwca 1882.

L. 29357. (4496 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany sekc. I we Lwowie podaje do wiadomości, że uchwałą z dnia 30 sierpnia 1879 l. 36939 przedłużona nad Aleksandrem Pokiziakiem opieka odnośnie do uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 3 czerwca 1882 l. 16827 niniejszem zniesioną zostaje.

We Lwowie dnia 15 czerwca 1882

L. 3067. (4491 1—3)

Wasyl Bojczuk włościanin z Bortnik uznany marnotrawcą. Kurator Łukien Sołowij wójt z Bortnik.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz 25 maja 1882.

Wyroki prasowe.

L. 10942. (4476)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!!!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i 37 u. p. że treść artykułów umieszczonych w numerze 62 czasopisma: „Słowa“ z dnia 10/22 czerwca 1882 pod napisem: „Korespondencye słowa“ a to: 1. p. t „Iz seła“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. 2. p. t. „Iz pod Lwowa“ od początku aż do słów: „nuždu i wrahow Rusy“ 3 p. t. „Iz pod Horodka“ w ustępie od słów: „ne od nyni Rusyniw honiat“ aż do słów: „swojeho ne odstupyt“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a. u. k; zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 25 czerwca 1882.

(4453)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 829 der periodischen Druckschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“ vom 20 Juni 1882 (Mittagblatt) enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Ein Manifest Victor Hugo's“, „Paris, 18 Juni“ das Verbrechen nach § 122 lit. b und d St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Juni 1882

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhaltades in Nr. 168 der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“ (Abendausgabe des „Neuen Wiener Tagblatt“) vom 20 Juni 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Ein Aufruf Victor Hugo's“ seinem ganzen Inhalte nach das Verbrechen nach § 122 lit. b und d St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22 Juni 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juni 1882, Z. 10725, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf“ Nr. 10 vom 11 Juni 1882 wegen des Artikels beginnend mit „Aus Oesterreich schreibt man..“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 Juni 1882, ZZ. 16531 und 16532, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Ruch“ Nr. 12 vom 25 April 1882 wegen des Gedichtes „Delnici z tovaruy II“ nach § 302 St. G., dann der Zeitschrift „Prazsky Tydennik“ Nr. 15 vom vom 11 Juni 1882 wegen des Leitartikels „Ministr pro zaležitosti Ceske“ nach § 300 St. G, ferner wegen des Feuilletonsartikels „Prazske klepy“ nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1882, Z. 4773, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Aussiger Anzeiger“ Nr 43 vom 7 Juni 1882 wegen des Leitartikels „Die Tschechisirung der Justizpflege in Böhmen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Juni 1882, Z 4774 die Weiterverbreitung der „Lobositzer Zeitung“ Nr. 23 vom 8 Juni 1882 wegen des Leitartikels „Die Tschechisirung der Justizpflege in Böhmen“ nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 3050. (4465 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Eliasza Rosenberg przeciw Christianowi Haberstock pto 1220 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 131 i 132 w Lisowicach, tudzież gruntów pod l. top. 2680 do 2684 i 2690 włącznie do 2699 „Horby“ zwanych w Niniowie dolnym położonych, z wyłączeniem jednak przestrzeni 4 morg. 945 kwadr. sążni pod kolej Arcyksięcia Albrechta zajętych, na terminach dnia 20 lipca, 21 sierpnia i 21 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach zwyż lub za cenę szacunkową w kwocie 7420 zł., zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej jednakowoż tylko za cenę wyrównującą sumie wszystkich zahipotekowanych długów, w razie przeciwnym odbędzie się dnia 21 września 1882 o godzinie 3 po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych. Wadyum wynosi 742 zł. Dalsze warunki licytacyjne wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się do rąk kuratora c. k. notaryusza Janiszewskiego w Bolechowie.

Bolechów dnia 31 maja 1882.

L. 13029. (4407 2—3)

Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 8000 zł w. a. z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 171 dz. V. w Krakowie Józefa Drozdowskiego własnością będącej, w dwóch terminach to jest. dnia 5 września i dnia 11 października 1882, o godzinie 10 rano, na których realność tylko za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14764 zł 60 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 1476 zł.

Resztę warunków sprzedaży. akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 18 października 1880 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła ustanowionym zostaje adw. Dr. Dibonsohütz

Kraków, 9 czerwca 1882.

L. 12470. (4406 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż w dniach 5 września, 11 października i 14 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu tego sądu w biórze pod Nr. 9 na I. piętrze przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 26 dz. VII. w Krakowie położonej, Karoliny Majzlowej własnej na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia należytości tegoż zakładu pochodzących ze sumy pożyczkowej 35.000 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 71.400 zł., poniżej której ani na pierwszym, ani drugim terminie realność ta sprzedaną nie zostanie a na trzecim nie niżej ogólnej sumy długów hipotecznych.

Wadyum licytacyjne wynosi 7140 zł. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności lub w papierach wartościowych w uchwale licytacyjnej wyszczególnionych według kursu tychże.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dr. Władysława Wilkosza z substytucyą adw. Dr. Henryka Schöna.

Kraków, 9 czerwca 1882.

L. 2648. (4470 2—3)

W dniach 10 sierpnia, 7 września i 16 października 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie kwoty 76 zł. 25 ct. z pn. galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie od Jakóba Musiała należącej się, przymusowa sprzedaż posiadłości włościańskiej pod nr. 66 w Ciężkowicach położonej, niehipotecznej. Cena wywołania 1100 zł., wadyum 110 zł. Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 30 maja 1882.

L. 653. (4423 2—3)

W skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego Przemyskiego z dnia 5 stycznia 1882 l. 24542 podpisany sąd odbędzie na rzecz Isaka Amstera w celu ściągnięcia należytości wekslowej 238 zł. z pn. egzekucyjną licytacyę ogrodu pod l. 71 i kawałka roli pod nr. 134 w Łazach położonych Maksyma Pika własnych, ciała hipotecznego niestanowiących w dwóch terminach, a mianowicie w dniach 1 sierpnia i 5 września 1882, zawsze o 10 godzinie za cenę szacunkową 100 zł. lub wyżej takowej.

Gdyby te realności na żadnym terminie nie mogły byc sprzedane natenczas wyznacza się dzień 19 września 1882, o godzinie 10 rano do ułożenia ułatwiających warunków.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C k. sąd powiatowy.

Radymno, dnia 9 czerwca 1882

L. 2188. (4471 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Dmytra Borowca wynoszącej 383 zł. 28 ct. odbędzie sąd tutejszy 6/7, 10/8 i 14/9 1882 licytacyjną sprzedaż tab realności dłużników Iwana, Jurka, Ewy i Michała Borowców pod l. d. 7 w Karaczynowie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc ceny wywołania 537 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów dnia 20 maja 1882.

L. 8636. (4481 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach: 4go lipca i 7go sierpnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż, a że gdyby przy tych dwóch terminach rzeczoną realność za cenę szacunkową lub wyżej tejże nie sprzedano, celem ułożenia warunków przystępniejszych, wyznacza się termin na 13 września 1882 godzinę 9 rano.

Cena wywołania wynosi 415 zł. wadyum 41 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny i protokół oszacowania przeglądnąć można w sądzie tutejszym.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 2 listopada 1881 na rzeczonej realności prawo zastawu uzyskali, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyę licytacyjną doręczyć nie było można, ustanawia się kuratora w osobie Ludwika Swierczyńskiego w Sanoku i o tem się tychże edyktem tym uwiadamia.

Sanok, 31 grudnia 1881.

L. 2976. (4415 2—3)

W dniach 2 sierpnia, 4 września i 16 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Czerchawie położonych, a to realności tabularnych pod l. kons. 34 i 49 i realności ciała tabularnego niestanowiących pod l. k. 32, 38 i 50 Jana Piechoty własnych, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Piechocie pto 843 zł 82 ct z pn.

Cena szacunkowa realności tabularnych wynosi 10000 zł., wadyum 1000 zł. Cena szacunkowa realności ciała tabularnego niestanowiących 8450 zł., wadyum 845 zł. Na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Sambor dnia 30 marca 1882.

L 9053. (4436 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że dla zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. na rzecz Herza Podoliera przeciw Szymonowi Klarreichowi rozpisuje się przymusową licytacyę dłużniczej połowy realności hipotecznej nr. 433 w Bursztynie na 18/9 1882 o godz. 10 rano w sądzie pod następującymi warunkami:

I. Rzeczona połowa realności może być przy tym terminie sprzedaną i niżej szacunkowej ceny 540 zł. 25 ct.

II. Jako wadyum ma być złożone tylko 5 prc ceny szacunkowej.

III. Kupiciel nie będzie obowiązany składać całej po odliczeniu wadyum pozostającej ceny kupna, po zatwierdzeniu aktu licytacyi naraz lecz w sposób następujący: w 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej złoży kupiciel tylko czwartą część ceny z odliczeniem złożonego wadyum. Pozostające $^3/_4$ części ceny winien kupiciel składać w trzech równych ratach kwartalnych licząc od dnia, w którym pierwsza część ceny do zapłaty zapadła.

IV. Zresztą pozostaje się przy warunkach objętych uchwałą z 26 sierpnia 1881 l. 2147. O tem uwiadamia się mających chęć kupienia odnośnie do ogłoszenia z 26 sierpnia 1881 l. 2147.

Bursztyn dnia 7 lutego 1882.

L 5118. (4435 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia kwot 690 zł., 690 zł. i 13445 zł. 26 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 4 sierpnia i 6 września 1882 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużniczki Gittli Gold wedle dom. 21 pag. 325 nr. 10 i 12 haer własnej, pod l. 683 l k. 1964 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 15000 zł. a. w. Wadyum 1500 zł. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 lutego 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra Frühlinga a zastępcą tegoż p. adwokata dra Axelrada.

Tarnopol dnia 16 maja 1882.

L. 7925. (4417 —3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniu 31 lipca 1882 o godzinie 10 z rana przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia 6 rat po 48 zł. i resztującego kapitału 698 zł. 57 ct. z pn. przemusową sprzedaż przez licytacyę gospodarstwa grunt. pod l. 6/35 w Gawłowie nowym położonego, wedle ks. grunt. gminy katastralnej Gawłów stary w jednej połowie Filipa Trzaski a w drugiej połowie masy spadkowej Katarzyny Trzaskowej własnej, także i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 5600 zł., zakład 560 zł a reszta warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze wyłożone.

Bochnia dnia 6 kwietnia 1882.

L. 25051. (4461 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę gal. Kasy oszczędności we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 3605 zł. 61 ct. a. w. z pn. dozwoloną została przeciw dłużnikom p. Antoniemu i Petroneli Legerzyńskim egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 915$^1/_4$ we Lwowie położonej, dłużników własnej.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach t. j. dnia 9 sierpnia, 14 września i 24 października 1882 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, biurze n. 12 na których to terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania 12000 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Tytułem wadyum należy kwotę 1200 zł. a. w. gotówką bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności lub w papierach do ulokowania funduszów pupilarnych przydatnych do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Gdyby termina powyższe bezskutecznie upłynęły wówczas termin do ułatwiających warunków na dzień 25 października 1882 wyznacza się. Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 17 czerwca 1882.

Zl. 6049. (4449 3—3)

Verpachtung des Religionsfonds-Meierhofes „Dubowa“.

in der Bukowina.

Der dem bukowinaer gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereiche von Terebleste bei Sereth gelegene Meierhof „Dubowa“ (VIIte Kuczurmarer Pachtsektion), bestehend aus einer Grundarea von circa 1500 Joch, darunter 1415 Joch Aecker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, sowie mit einer Brandweinbrennerei ohne Einrichtung, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer vom 1 November 1882 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1 November 1882 bis Ende Oktober 1894 unter den in dem hieramts zur Zahl 6049 ex 1882 erliegenden Offertverhandlungs-Protokolle ddto 5 Juni 1882 enthaltenen Bedingungen im öffentlichen Offertwege verpachtet.

Dieser Meierhof ist circa 4 Kilometer von der Stadt Sereth und 13 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz der Lemberg-Czernowitz Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 17 Juli 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen

Das Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschließen ist, beträgt 3000 fl. im Baren, oder in annehmbaren Werthpapieren.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 22 Juni 1882.

L. 23005. (4429 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Józefowi Moreckiemu pto 283 zł. 50 ct., 283 zł. 50 ct. i 4650 zł. 31 ct. a. w. z pn. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności l. 691$^1/_4$ we Lwowie położonej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi rozpisuje się trzy terminy, a mianowicie na dzień 27 lipca, na dzień 24 sierpnia i na dzień 28 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Cenę wywołania stanowi suma 12000 zł. a. w. Każdy z licytujących ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_{10}$ ceny wywołania. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze c. k sądu krajowego.

Lwów, dnia 17 czerwca 1882.

L. 5503. (4418 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 239 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie dnia 31 lipca 1882 o godz. 10 z rana przymusowa licytacya realności dłużniczki Katarzyny Machajowej własnej, pod l. k. 62 w Mikluszowicach położonej, za jakąbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 800 zł. a zakład 80 zł. Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Bochnia dnia 21 lutego 1882.

L. 4149. (4422 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 19 lipca, 23 sierpnia i 28 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 462 w Starych Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Wasyla Demczuka i na 100 zł. a. w sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Altera Majera Kreisel w kwocie 4 zł a. w. z pn. się odbędzie. Wadyum wynosi 10 zł. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty, dnia 30 września 1881.

Zl. 790. (4421 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Kopyczyńce wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung des Betrages 610 fl. ö W. hiergerichts am 13 Juli 1882 um 9 Uhr Vm. die öffentliche Feilbiethung der sub. CN. 293 in Chorostków gelegenen dem Jaśko Pieleszczuk gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Grundrealität im Umfange 8 Joch 331□ Klafter auch unter dem Schätzungswerthe 1057 fl. 41 kr. ö. W. vorgenommen werden wird.

Vadium 10%, die übrigen Bedingungen und der Schätzungsakt können hg eingesehen werden. Vom k. k Bezirksgerichte.

Kopyczyńce, am 15 Februar 1882.

L. 2506. (4451 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę popierającego Hillela Weinstocka z Kozowy w celu zaspokojenia wywalczonej wierzytelności 80 zł. a. w. z pn. realność egzekuta Wasyla Bassaraby, wedle wykazu hipotecznego l. 20 w gminie katastralnej Krasna ciało tabularne stanowiąca, w drodze przymusowej licytacyi dnia 26 lipca 1882 o 9 godzinie rano w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie wedle warunków już poprzednio obwieszczeniem dnia 30 września 1881 l. 5391 ogłoszonych, przy tym ostatnim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, dnia 11 maja 1882.

L 17633. (4521)

Celem ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i sprzedaży znaczków stemplowych i stemplowanych blankietów wekslowych w połączeniu z kolekturą loteryjną w Zbarażu, w której zbiera się stawki loteryjne do ciągnień we Lwowie pod Nr. 165 i w Bernie pod Nr. 813, rozpisuje się niniejszem konkurencya za pomocą pisemnych ofert, które w zadatek 200 zł. z czego na główną trafikę 150 zł. a na kolekturę loteryjną 50 zł. wypada, zaopatrzone, najdalej do dnia 10 lipca 1882 godziny 12 w południe, w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu mogą być wniesione.

Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć tamże w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1882.

L. 809. (4444 3—3)

Podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 669 zł. 25 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 lipca 1882 o godzinie 10 rano za jakąkolwiek bądź cenę przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 305 w Brzeżanach położonej, wedle dom. tom. I. pag. 188 n. 1 haer. do leżącej masy Lewi Kronberga należąca.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2200 zł., zaś wadyum 110 zł. Resztę warunków i ekstrakt tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzeżany, dnia 25 lutego 1882.

Zl. 1094. (4400 2—2)

Von Seite des k. k. Staatsgestütes wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß am 7ten Juli 1882 um 10 Uhr Vormittags zu Radautz nachstehende Pferde gegen gleich baare Bezahlung u. z:

2 Stück Landesbeschäler,
3 „ 2 jährige Hengste,
2 „ 1 „ „
8 „ Mutterstuten,
2 „ 3 jährige Stuten,
1 „ 2 „ „
2 „ 4 „ Wallachen,
2 „ Gebrauchspferde, an den Meistbietenden licitando verkauft werden.

K. k. Staats Gestüts-Direction zu Radautz, am 22 Juni 1882.

L. 32342. (4425 3—3)

W celu zabezpieczenia budowy nowego stałego mostu na rzece Dunajcu pod Melsztynem, na trakcie państwowym zasluczyńskim odbędzie się w dniu 24 lipca 1882 o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni licytacya na podstawie pisemnyah ofert.

Cena fiskalna budowy tego 282 m. w pokładzie długiego mostu, o dwóch przyczołkach murowanych z kamienia i o 21 jarzmach środkowych z drzewa dębowego, tudzież z wybudowaniem obustronnych dojazdów wraz z ryczałtami, za wybudowanie chaty dla kierującego budową, za rusztowanie, czerpanie wody i za wynagrodzenia prywatnym osobom za czasowo zajęte grunta, wynosi ogółem kwotę 60554 zł. 25 ct.

Plany budowy, spis cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także wnoszone być mają, przed oznaczonym terminem najpóźniej do godziny 12 w południe, oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem zaofiarowanej ceny nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 9 czerwca 1882.

L. 4968. (4296 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Gorlicach odbędzie się w dniach 21 lipca, 21 sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia pretensyi p. Jakóba Nebenzahla w kwowie 200 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 204 w Gorlicach położonej wykazem hip. l. 157 objętej, dłużników Leopolda i Antoniny Paszyńskich własnej w ten sposób, że realność ta na obu tych terminach sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową, którą w kwocie 1500 zł. ustanowiono lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 150 zł.

Akt zastawniczego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tutejszego Sądu.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice dnia 5 maja 1882.

L. 5333. (4357 3—3)

C k. sąd powiatowy w Bursztynie obwieszcza, że w dniach: 18go lipca, 17go sierpnia i 18go września 1882, o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności niehipotecznej l. kons. 84 w Bukaczowcach Michała Nowakowskiego na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. a to w dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową 500 zł. lub wyżej, a przy trzecim terminie i niżej ceny za złożeniem wadyum 50 zł.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania z szacunkiem można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, 30 grudnia 1881.

L. 1675. (4373 3—3)

C k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 lipca, 22 sierpnia i 22 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 224, w Brzyskowoli położonej, na 841 zł. oszacowanej, wykazem hipotecznym l. 254 objętej do nieletnich spadkobierców Walentego Ćwikły należącej, w sprawie Abrahama Walkera pto 500 zł. Zakład wynosi 84 zł. Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia

Leżajsk, 12 maja 1882.

L. 4977. (4367 3—3)

Krakowski sąd miejski ogłasza niniejszem odbyć się mają ą na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Łuczyńskiej w kwocie 10 zł. z przynależytościami w dniach: 21 sierpnia, 25 września i 23 października 1882, każdym razem o godz. 10 rano, przez publiczną licytacyę sprzedaż $^4/_{48}$ części realności pod l. 36 w G-bułtowie położonej, na Reginę Figlową zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 67 zł. wadyum 6 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dra Schöna z substytucyą p. adwodata dra Leo.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczono na dzień 23 października 1882 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kraków, 19 maja 1882.

L 1674. (4372 3—3)

C. k sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 18 lipca, 22 sierpnia i 22 września 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 89 w Brzyskowoli położonej. na 695 zł. oszacowanej wykazem hipotecznym l. 105 objętej, Michała Tkaczyka własnej, wsprawie Abrahama Walkera pto 93 zł. Zakład wynosi 69 zł. 50 ct. Warunk licytacyjne, wyciąg hipoteczny i odnośnei kta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 12 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L 4828. (4503)

Komisya hipoteczna ck. Sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Chłomcza z dniem 17 lipca 1882 rozpoczyna.

Każden mający interes w zbadaniu stosónków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 26 czerwca 1882.

L. 2908. (4488)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Hanaczów powiatu Sądowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 17 lipca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipot c. k. Sądu powiatowego
Gliniany dnia 25 czerwca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 7242 (4293 2—3)

An die Frau Amalia Böcka.

Frau Amalia Böcka unbekannten Aufenthaltes wird von Seite des gefertigten Gerichtes verständigt, daß in Sachen der Frau Fani Pochner als Cessionsnehmerin der Frau Amalia Böcka betreffend die Cession dtto. Krakau am 26 August 1881 zum Curator ad actum Herr Dr Wechsler, Adwokat in Krakau bestellt und demselben die Zustellung der diesbezüglichen h. g. Bescheide veranlaßt worden ist

K. k. städt. deleg. Bezirksgericht.
Krakau, am 25 April 1882.

Zl. 8972. (4369 2—3)

Ueber das von Arie Rosenberg Z. 8972 überreichte Gesuch werden der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Antschel Marcus Götzel oder im Falle seines Ablebens seine dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmer aufgefordert, ihre etwaigen Rechtsansprüche auf die im Grunde der Schuldurkunde des Jacob Abraham Horowitz dto Brody, 27 März 1817 im Lastenstande der in Brody gelegenen Realität tab. Nr. 1025 wie dom. nov 1 fol. 28 n. o. 1 und fol. 46 n. o. 1 zu Gunsten des Antschel Markus Götzel intabulirte Forderung von 1200 S. Rubel binnen einem Jahre u längstens bis 31 Dezember 1881 beim gefertigten Gerichte geltend zu machen, als sonstens die Amortisation der besagten Einverleibung bewilligt werden wird.

Brody 21 October 1880

Zl 5175. (4290 2 3)

Das k. k. Kreisgericht zu Tarnow fordert den Inhaber des auf 200 fl. ö. W. lautenden, an die Ordre der Sara Feiwel ausgestellten durch Lea Licht akzeptirten, an Bernhard Schwager und hierauf an die Bittstellerin Fany Schmelzer übertragenen, am 31 März 1881 zahlbaren Wechsels auf, denselben dem hiesigen Gerichte binnen 45tägiger Frist desto gewisser vorzulegen, da widrigenfalls derselbe für nichtig gehalten werden wird

Tarnow, den 27 April 1882.

L. 2719. (4458 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że tutejszy sąd delegował c. k. notaruysza p. Władysława Janickiego z Radymna ogólnie do przedsiębrani wszelkich aktów spadkowych w całym okręgu tutejszego sądu powiatowego, podlegających kompetencyi sądów powiatowych.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno 17 czerwca 1882.

L. 2589. (4468 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem doręczenia uchwały tabuli z 1 września 1881 do l. 4656 Sewerynie Tałasiewicz z miejsca pobytu niewiadomej, na prośbę Leona Schotta zapadłej, ustanowiony został kurator p. adwokat Koppel z substytucyą p adwokata Bindera i pierwszemu równocześnie uchwałę nadmienioną doręczono.

O czem nieobecna Seweryna Tałasiewicz edyktem tym w celu strzeżenia swych praw zawiadamia się.

Rzeszów dnia 1 czerwca 1882.

L. 43965. (4447 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Fraciszka Kurzweila, że uchwałą tutejszą z 4 października 1879 l. 41514 na zaspokojenie sumy 215 zł. w. a. z pn. intabulacyę przyznania na własność odpowiedniej sumy z pretensyi dla Jana Lewickiego na resztującej cenie kupna w kwocie 30000 dukat. na dobrach Kamionka wielka i Dobrowódka i innych tab majętnościach ciężących, na rzecz Malki Tabak dozwolono.

Gdy miejsce pobytu Franciszka Kurzweila nie jest wiadome, ustanawia się dla niego kuratora w osobie adw. Dr. Blizińskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego, i doręcza się powyższą uchwałę temu kuratorowi.

Lwów 8 października 1881.

L. 25732. (4474 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż Sądu dnia 10 czerwca 1882 do l. 25732 wniósł Szczepan Dudziński przeciw niewiadomej z miejsca pobytu i życia Helenie Jasińskiej względnie z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanym prawonabywcom pozew rozwiązania współwłasności realności pod l. $274^1/_4$ we Lwowie położonej, na który to pozew wyznaczono termin dziewięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanej Heleny Jasińskiej a względnie jej prawonabywców nie jest wiadome, został dla niej adw. Dr. Kuczkiewicz kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Bieliński mianowany. Wzywa się zatem Helenę Jasińską a względnie jej prawonabywców aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów 17 czerwca 1882

L. 7286. (4464 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Markusa Herscha Stettenkrona przeciw Józefowi Romaszkanowi o sumę wekslową 1500 zł. z pn. kuratorem dla egzekuta Józefa Romaszkana którego teraźniejsze miejsce pobytu nie jest wiadomem p. adw. Dr. Zywickiego a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Glogiera, celem doręczenia mu uchwał w postępowaniu egzekucyjnem

O tem zawiadamia się p. Józefa Romaszkana celem chronienia interesów swych od możliwego uszczerbku przez ustanowienie innego zastępcy lub udzielenie informacyi ustanowionemu kuratorowi

Tarnopol dnia 21 czerwca 1882.

L. 89. (4466 2—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał Dra. Tomasza Janczurę w listę adwokatów z siedzibą w Nowym Sączu.

Tarnów dnia 21 czerwca 1882.

L. 4168. (4337 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach jako władza kuratelarna dla nieobecnego Danka Kupiaka z Woli małnowskiej, wskutek wniesionej przez Iwana Kupiaka 29 marca 1882 l. 2640 prośby o uznanie tegonieobecnego za zmarłego celem wdrożenia rozprawy spadkowej po nim, wzywa się tak nieobecnego Dańka Kupiaka, jak równie i wszystkich, którzy o życiu jego lub okolicznościach śmierci wiadomość jaką mieć mogą, aby o tem donieśli sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi p. Bazylemu Minkowiczowi w Mościskach najdalej do 1 października 1882, inaczej bowiem tutejszy c. k sąd po przeprowadzeniu odpowiednich w myśl dekretu nadwornego z 17 lutego 1827 l. 2259 z p. s dowodów o śmierci Dańka Kupiaka stanowczo orzeknie.

Mościska, 12 czerwca 1882.

L. 2139. (4413 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że dozwolił przesłuchania świadków celem udowodnienia śmierci Mikołaja Woźnego z Kosowa, powiatu Czortkowskiego, który jako szeregowiec 15 pułku piechoty dnia 28 czerwca 1866 w bitwie pod Skalicem wrzekomo kulą w piersi ugodzony padł i odtąd odszukanym nie został.

Wzywa się przeto te osoby, któreby o życiu lub śmierci Mikołaja Woźnego mieli jakieś wiadomości, ażeby takowe udzieliły sądowi lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Glogierowi w przeciągu jednego roku.

Wzywa się następnie Mikołaja Woźnego, ażeby w ciągu jednego roku sam w sądzie się jawił lub też sąd albo kuratora uwiadomił, że żyje, gdyż inaczej zarządzonym zostanie uznanie go za zmarłego.

Tarnopol dnia 21 lutego 1882.

L. 5552. (4419 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Józefa Lichtiga z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Dawid Lichtig wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 126 zł. w a. pochodzącej z większości kwoty 150 zł. w. a. i że dla Józefa Lichtiga ustanowiono kuratora w osobie Teofila Gorczyńskiego z Dukli, któremu pozew doręczono.

Wzywa się zatem Józefa Lichtiga, aby owemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatowego
Dukla, dnia 20 marca 1882.

L. 55073. (4427 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem Henryka Brubacher i Maryę Brubacher z domu Rupp, że wskutek prośby tegoż Henryka Brubacher i Antoniego Gottfrieda tu sąd. uchwałą z dnia 20 sierpnia 1881 l. 36380 tabuli krajowoj polecono, aby na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z Henrykiem Brubacher dnia 8 sierpnia 1881 zawartego prawo własności majętności folwark Biduń na rzecz i imię Antoniego Gottfrieda, zaś na podstawie kwitu Maryi Brubacher z dnia 8 sierpnia 1881 wykreślenie prawa hipoteki posagu i oprawy w kwotach 1000 zł. i 1000 zł. w stanie biernym majętności folwark Biduń zaintabulowanego, zaintabulowała, i że w celu doręczenia im powyż nadmienionej uchwały kurator w osobie adwokata dra Rozińskiego z substytucyą adwokata dra Rogalskiego ustanowiony został.

Wzywa się zatem Henryka i Maryę z domu Rupp Brubacherów, aby ustanowionemu kuratorowi służące do przestrzegania swych praw środki dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, ile że ze zaniedbania t go wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 17go grudnia 1881.

L. 4544 (4365 2—3)

Z pobytu niewiadomego Zenona Kulczyckiego zawiadamia się, że dla niego przypadł spadek po śp. Michale Kulczyckim i wzywa się go, ażeby w ciągu roku się zgłosił, inaczej bowiem kurator w osobie adwokata dra Zakrzewskiego dla niego ustanowiony w jego imieniu do spadku się oświadczy i część spadku na niego przypadająca w sądzie przechowaną zostanie.

Kołomyja, dnia 4 maja 1882.

L. 9920. (4368 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że do spadku po Benjaminie Herszu Psater w Brodach dnia 12 1856 bez testamentu zmarłym powołani są Izak, Szymon i Abraham Psaterowie.

Ponieważ miejsce pobytu Abrahama Psatera nie jest wiadome, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego się zgłosił i deklaracyę wniósł, gdyż inaczej zostanie postępowanie spadkowe tylko z spadkobiercami się zgłaszającymi i z kuratorem dla niego w osobie adwokata dra Weissteina ustanowionego przeprowadzone.

Brody dnia 30 września 1881.

L. 3297. (4363 2—3)

Z pobytu niewiadomego Oziasza Lindenfelda zawiadamia się, że dlań część spadku po Schamie Lindenfeld przypadła i wzywa się go, ażeby do roku się zgłosił, inaczej bowiem kurator jego dr. Trachtenberg jego imieniem deklaracyę spadkową wniesie i jego część spadkowa w depozycie sądowym przechowaną zostanie.

Kołomyja, dnia 31go marca 1882.

L. 25274. (4476 —3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 kwietnia 1882 do l. 18871 wniósł Jakób Groszwirth przeciw Kazimierzowi Koppe pozew o zapłacenie kwoty 111 zł. 48 ct. z pn., na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy wedle prawa handlowego na dzień 18 lipca 1882 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Kazimierza Koppe nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Bliziński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Jamiński mianowany.

Wzywa się zatem Kazimierza Koppe, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.

Lwów dnia 10 czerwca 1882.

Wyciąg z Rachunków i Bilans za rok 1881 (t. j. jedenasty istnienia) TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO w Gorlicach

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

(184

Bilans otwarcia r. 1881.

(przeniesienia z r. 1880)

Stan bierny	zł.	ct
Rk. Udziałów, członków 1082 .	54614	51
„ Wkładek na rach. bieżący .	118623	28
„ Wierzycieli	4080	10
„ Różnych	1436	01
„ Realności Tow.	2864	18
„ Funduszu rezerwowego (bez dotacyi z zysku r. 1880).	6823	64
„ Odsetek, bierne przenośne z r 1880	4869	38
„ Rezerwy podatkowej . . .	608	90
„ Zysku z r. 1880, saldo . .	4551	31
	235208	31

Stan czynny.	zł	ct.
Rk. Kasy, gotówka z $^{31}/_{12}$ 1880	8317	82
„ Dłużników	3	20
„ Pożyczek członków . . .	186751	12
„ Efektów	118	—
„ Ruchomości inwentaryalnych	495	64
„ Zaliczek (zwrotn.) na koszta prawne	1633	85
„ Różnych	222	56
„ Agencyi a ekuracyjnej . .	344	87
„ Realności Tow.	11708	91
„ Zaliczek na płace etatowe .	125	—
„ Administracyi (wydatek na r. 1881	8	—
„ Lokacyj tymczasowych . .	8000	—
„ Odsetek, czynne przenośne z r. 1880	17479	34
	235208	31

Ruch członków w r. 1881.

Z końcem roku 1880 pozostało członków	1082	
W r. 1881 wystąpiło i wykluczono „		41
W r. 1881 przybyło nowych „	89	
Zostało z końcem roku „		1130
	1171	1171

Obrót w r. 1881.

(bez innych przenienień z r. 1880 i na r. 1882 prócz gotówki)

zł.	ct.	*Przychód.* / *Rozchód.*	zł.	ct.
6031	90	Rk Udziałów członków	3840	89
90730	84	„ Wkładek na rachunek bieżący	73044	58
110376	64	„ Wierzycieli i Dłużników	120703	03
341847	35	„ Pożyczek członków	352049	36
—	—	„ Efektów	19	69
—	—	„ Ruchomości inwentaryalnych	1	50
1566	05	„ Zaliczek (zwrotn.) na koszta prawne	2688	60
—	—	„ Rezerwy podatkowej z r. 1880	608	90
1056	79	„ Agencyi assekuracyjnej	1081	47
125	—	„ Zaliczek na płace etatowe	220	—
28837	02	„ Lokacyj tymczasowych	23187	35
7923	42	„ Realności Tow. (lokacya funduszu rezerwowego) . .	8171	12
7803	62	„ Funduszu rezerwowego	7139	42
15718	90	„ Różnych (pozycye przechodne)	15989	77
18961	87	„ Odsetek	12574	22
—	—	„ Zysku z r. 1880: wydatki preliminowane uchw. Rady Nadzorczej zatw. na Ogólnem Zgromadzeniu:		
—	—	a) dotacya funduszu rezerwowego	226	78
—	—	b) związkowi stowarzyszeń zarobk. i gosp . .	72	67
—	—	c) remuneracye funkcyonaryuszów	600	—
—	—	d) dodatek dla gorlickiej ochotn. straży ogniowej .	50	—
—	—	e) 7%owa dywidenda od udziałów członków . .	3527	99
171	01	„ Administracyi	4971	54
—	—	„ Strat i zysków, odpis w straty w ciagu r. 1881 . .	16	57
8317	82	„ Kasy, gotówka z $^{31}/_{12}$ 1880 i $^{31}/_{12}$ 1881 . . .	8682	78
639468	23		639468	23

Obrót ogólny.

Przychód	zł. 639468·23
Rozchód	„ 639468·23
Razem	zł. 1,278936·46

Rachunek strat i zysków.

	Straty złr.	ct.	Zyski złr.	ct.
Przeniesienie z zysku r. 1880.			73	87
Odpis w straty w ciągu r. 1881 z kosztów prawnych	16	57		
Saldo Rku administracyi, wedle kategoryi wydatków administracyjnych po potrąceniu odnośnych zwrotów, jako materyał do budżetu na rok przyszły: *a)* czynszol kalu Twa. (idealny zarachowany w dochód własnego domu (Realności) Twa.) . . . . . . złr 300·— *b)* płace etatowe funkcyonaryuszów . . . . „ 3720·— *c)* kontrola . . . . „ 180 *d)* Opał i światło . . . . „ 44 66 *e)* druki i rekwizyta kancelaryjne . . . . . „ 96·18 *f)* stemple i należytości bezposrednie . . . . „ 191·18 *g)* prenumerata czasopism i „Rocznika“ . . „ 69 — *h)* portorya . . . . „ 84.11 *i)* niepokryta rezerwą część podatku za r. 1880 „ 7·83 *k)* różne (w tem koszt Ogólnego Zgromadzenia, podróży delegata do Związku, dar honorowy dla Patrona) . . . . „ 140 57	4833	53		
Saldo Rku Odsetek, oraz saldo wyniku oprocentowania w poszczególnych kategoryach. I. Zyski: *a)* oprocent. pożyczek członków przez r. 1881 złr. 18691 47 *b)* przyrost efektu (liczony jako %) . . . . „ 19 69 *c)* procent od lokacyi (wraz z lokacyą w Realn. Twa. funduszu obrotowego) , ... „ 506.73 *d)* inne odsetki czynne . . . . „ 12·91 — „ 19230 80. II. Straty: *a)* oprocent. wkładek na rach. bież. . . . . złr. 7819.77 *b)* odsetki innych wierzycieli . . . . „ 2263 63 *c)* interkalarne odsetki od udziałów (od $^{1}/_{1}$ 1881 do czasu płatności w r. 1881) . . . . . . „ 66·38 Saldo jako zysk z odsetek . . „ 9081 02 — „ 19230·80			9081	02
Rezerwa podatkowa, wymóg na pokrycie podatku dochodowego za r. 1881 według preliminarza na podstawie ordinarium zł. 167·22½ (przeciw wymiarowi na podstawie ordinarium zł. 182·06 wniesiony rekurs dotąd niezałatwiony)	510	03		
Czysty zysk z końcem r. 1881 jako saldo *a)* przeniesienie z r 1880 . . . . złr. 73·87 *b)* w r. 1881 osiągnięty . . . . „ 3720·89	3794	76		
	9154	89	9154	89

Bilans za r. 1881.

z końcem roku 1881

Stan czynny.	złr.	ct.
Rk kasy gotówka z d ia 31/12 1881	8682	78
„ Dłużników koszt kupionych na licytacyi 2 realności włościańskich na pokrycie długu członków z pożyczek	710	93
„ Pożyczek członków	196953	13
„ Efektów	137	69
„ Ruchomości inwentaryaln. .	497	14
„ Zaliczek (zwrotnych) na koszta prawne	2756	40
„ Różnych (dłużników, pozycye przechodne)	186	86
„ Agencyi asekuracyjnej zwrotne zaliczki na asekuracye ogniowe	369	55
„ Realności Twa. (dom w Gorlicach Nk. 367 z przynal.) wartość szacunkowa = cenie kupna	11700	—
„ Zaliczek na płace etatowe funkcyon. Tw.	220	—
„ Lokacyi (gotówki tymczasowych)	2350	33
„ Odsetek czynne przenośne: *a)* od pożyczek członków z końcem r. 1881 zaległe (zwłoki)	17554	43
b) wierzycielom na rok 1882 nadpłacone	173	—
	242292	24

Stan bierny.	złr	ct.
Rk. Udziałów, członków 1130 .	56805	52
„ Wkładek na rachunek bieżący (oszczędności, lokacye w Twie, depozyta), w tem zł. 1028·39 do skompenzowania z przynależytościami długów członków z pożyczek . . .	136319	54
„ Wierzycieli (innych) *a)* Galic. kasa oszczędności we Lwowie na skrypta notaryalne	15000	—
b) reeskontowane wexle . .	16075	—
c) reszta	113	44
„ Różnych (wierzycieli) bezprocentowe depozyta, pozycye przechodne, w tem zł. 982·80 do skompenzowania z przynależytościami długów członków z pożyczek	1129	44
„ Realności Twa (dom w Gorlicach Nk. 367 z przynal.) wartość z dniem 31/12 1881 hipotekowanych na tej realności umarzalnych pożyczek pożarowych gminy miasta Gorlic	2607	57
„ Funduszu rezerwowego stan tegoż z końcem r. 1881 bez dotacyi z zysku r. 1881 . .	7487	84
„ Administracyi niewypłacona należytość z r. 1881 za kontrolę . . .	25	—
„ Odsetek bierne przenośne: *a)* od pożyczek członków w r. 1881 na r. 1882 pobrane (netto)	1412	58
b) Wierzycielom należne a nie skapitalizowane	5	88
c) z rachunków bieżących należne a nie skapitalizowane	1005	64
„ Rezerwy podatkowej j. w. w Rku strat i zysków	510	03
„ Zysk czysty z końcem r. 1881, do rozdziału, jako saldo . .	3794	76
	242292	24

Gorlice 31 grudnia 1881.

Władysław Smolka mp.
Rachmistrz Twa i zastępca dyr.

Dyrekcya:

Wojciech Biechoński m. p. Dyrektor. *Feliks Skrochowski* m. p. Dyrektor. *Franciszek Szczepanowski* m. p. Dyrektor.

Władysław Smolka Zastępca Dyr.

Za zgodność z księgami:
Komisya kontrolująca Rady Nadzorczej:
Edward Kostka m. p. *Jerzy Jung* m. p.

Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono na posiedzeniu Rady Nadzorczej **dnia 26 kwietnia 1882** oraz uchwalono następujący:

Rozdział zysku z r. 1881.

1) dla związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych		
a. 1% od zysku w r. 1881 osiągniętego . . .	zł. 37.21	
b. 50 ct. od każdego 1000 zł. kwoty udziałowej .	„ 28.40	zł. 65 61
2) do funduszu rezerwowego 5%		„ 189.74
3) Gorlickiej straży ogniowej ochotniczej		„ 50.—
4) na 4%ową Dywidendę za r 1881 od udziałów członków		„ 2095.40
5) na definitywne odpisanie strat		„ 281.31
6) na renumeracye dla funkcyonaryuszów Twa.		„ 570.—
7) do specyalnego funduszu na pokrycie strat reszta		„ 542 70
		zł. 3794 76

Rada Nadzorcza:

Sekretarz: *Józef Olszewski* m. p. Prezes: *Dr. Mikołaj Fedorowicz* m. p.

Doroczne zwyczajne Ogólne Zgromadzenie, odbyte dnia 19 maja 1882 przyjęło do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1881 i udzieliło tejże absolutorium zatwierdziło uchwalony przez Radę Nadzorczą rozdział zysku z r. 1881., zatwiedziło dokonany przez Radę Nadzorczą dnia 26 kwietnia 1882 wskutek upływu trzechlecia i rezygnacyi Dyrektora *Feliksa Skrochowskiego*, wybór nowy Dyrekcyi, mianowicie: na Dyrektorów *pp. Wojciecha Biechońskiego*, *Władysława Smolkę* i *Franciszka Szczepanowskiego*, a na Zastępcę Dyr. p. *Zygmunta Jaworskiego*, wreszcie wybrało do Rady Nadzorczej Twa. (w miejsce ustępującej wskutek upływu trzechlecia całej Rady Nadzorczej) 9 członków tejże *pp. Dr. Mikołaja Fedorowicza*, *Jerzego Jungo*, *Juliana Kokurewicza*, *Edwarda Kostkę*, *Piotra Lipińskiego*, *Józefa Olszewskiego*, *Feliksa Skrochowskiego*. *Ks. Józefa Radeckiego*, *Józefa Znamirowskiego*, i 3 zastępców: *pp. Antoniego Radlega*, *Józefa Tokarskiego i Dr. Bartłomieja Wrońskiego*.

Towarzystwo Zaliczkowe w Gorlicach

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Wojciech Biechoński mp. **Władysław Smolka** mp. **Franciszek Szczepanowski** mp.

L. 304/pr. (43772 —3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady egzekutora kancelaryi egzekucyjnej przy Magistracie lwowskim rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do dnia 15 lipca b: r.

Posada egzekutora, do której przywiązana jest płaca 540 zł. w. a. nie jest stałą i nie daje prawa do emerytury lub jakiegokolwiek zaopatrzenie.

Kompetenci wniosą podania w powyższym terminie do Prezydyum Magistratu załączając dowody ukończonych 4 klas gimnazialnych, lub tylu klas szkoły realnej, dokładnej znajomości języków krajowych, dotychczasowego zatrudnienia, tudzież życia nieposzlakowanego.

Z Prezydjum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa dnia 17 czerwca 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Dyamenta szklarskie **do przecinania szyb** 1 sztuka po 1 zł. 40 ct., 2 zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 10 zł. i wyżej.

Szyby zagraniczne do okien.

Szyby kolorowe czerwone, szafirowe, zielone, żółte, fioletowe, białe matowane i deseniowane.

Ostrzeżenie.

Pewien pan **J. R.** mianujący się chemikiem i inżynierem, w Tarnopolu stale zamieszkały, wkradłszy się podstępem w me zaufanie w czasie chwilowego pobytu w Brodach, otrzymał z mej ręki list zupełnie w innym celu, niż którym się on posługuje. — Oświadczam tedy publicznie, że owego pana ani znam, ani go polecić komukolwiek zamierzałem, że owszem wszystko za tem przemawiać się zdaje, że przed onym panem wszystkich zbyt łatwowiernych raczej przestrzedz należy.

W BRODACH, 27 czerwca 1882.

Ks. Stan. Adamczyk.

(4520)

Praktykanta

poszukuje **zakład bronzowniczy Kleofasa Hobgarskiego ul. Halicka l. 52 we Lwowie;** tenże powinien mieć ukończone szkoły początkowe, być z dobrego domu i liczyć przynajmniej l. 14 wieku. (4454 2-3)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do 12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (-294 24-?)

BAZAR Markiewicza

we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

Oprócz różnych wyrobów krajowych utrzymuje na składzie i poleca w wielkim wyborze

Materye wełniane

na suknie dla dam

Bareże, satyny, fulary, kretony, kaszmiry, oxfordy, jako też **„Szyfony“** z najsławniejszych fabryk.

OBRUSY

na 4 osoby 1 zł. 50 ct. i 1 zł. 80 ct., na 6 osób, 2 zł. 40 ct., na 8 osób 3 zł., na 10 osób 3 zł. 60 ct. na 12 osób 5 zł. 50 ct.

Serwety tuzin 4 złr., 4 złr. 40 ct. i 4 złr. 80 centów.

Ręczniki cienkie i grubsze do nacierania, po 4 zł. 20 ct., 4 zł 80 ct., 5 zł. 50 ct. 7 zł. 20 ct. i 8 zł. 40 ct. tuzin. (3993 4--?)

Najtańsza z dzienników polskich

„Gazeta Krakowska“

wychodzi od 1go lipca b. r. codziennie.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi:

rocznie:	16 zł. —	40 mrk. —	48 frk.
półrocznie:	8 „ —	20 „ —	24 „
ćwierćrocznie:	4 „ —	10 „ —	12 „
miesięcznie:	1 „ 50 ct.	3 „ 50 fg.	4 „

Przekazy i listy pieniężne przyjmuje: **Administracya Gazety Krakowskiej,** ulica Kanonicza l. 9 **w Krakowie.** (4450 3—?)



Połapki na Muchy poleca po 25 i 30 ct.

Edward Gebhardt we Lwowie. (4211 5—?)

---

4 medale zasługi. **Fenilin**

niezawodny środek na wytępienie **moli**, flakon 60 centów.

MIKOTON.

Jest to jedyny środek, który radykalnie niszczy **pluskwy,** flakon 50 c..

GRYLON,

wypróbowany i powszechnie uznany za najlepszy środek do wytępienia **szwabów, stonóg, tarakonów** i t. p. nieznośnych owadów. Flakon 30 ct.

Proszek perski!!

niezawodny na wygubienie **pcheł,** pakieciki po 5 c 10 ct. Flakonik 30 ct. Kilo 3 zł.

Alichenia.

Scisłe dochodzenie i doświadczenie przekonały, że niema lepszego środka na wytępienie **grzyba domowego** nad ALICHENIE — Zwracam uwagę Sz. pp. właścicieli realności na ten znakomity środek. Kilo 40 ct., beczka na 25 kilo 1.50, na 50 klo. 2.50, na 100 klo. 3 złr. Opisanie użycia franko.

Nabyć można tych znakomitych środków we **Lwowie:** ulica Kopernika licz 3, w filii w **Krakowie:** Sukiennice 1 20. (2981 8 - ?)

J. Ihnatowicz.

magister farmacyi i chemik sądowy.

Teka Stańczyka.

Kilka egzemplarzów tego nader rzadkiego dzieła ma jeszcze i sprzedaje (4361 4-6)

Księgarnia katolicka

Dr. Wł. Miłkowskiego

w Krakowie.

SASKIE

POŃCZOCHY

i skarpetki

dla pań, mężczyzn i dzieci

poleca:

handel płócien i bielizny

JANA RIEDLA

Lwów, plac Maryacki.

(3443 4—6)

Od najbliższej stacyi kolei **Muszyna-Krynica** 10 kilometrów.

Pociągi od 15go czerwca do 30go września dwa razy dziennie.

C. k. Zakład zdrojowy w Krynicy

Poczta i telegraf w samym **Zakładzie.**

Okres zdrojowo kąpielowy trwa od 15go maja do 30 września.

posiada 18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — 953 pokojów gościnnych — **7 publicznych restauracyj — 3 hotele, 2 gmachy łaziebne o 100 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami**, *ogrzewanemi według metody Schwartza,*

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, *trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne,* —

Czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek

Zakład gimnastyczny i kąpieli rzecznych, *tudzież* **teatr polski i doborową orkiestrę.**

Podczas sezonu **ordynuje 6ciu p. p. lekarzy.**

Wody mineralne Krynickie napełniane do flaszek dla exportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki jak przy ich zdrojach, ***są uznanym środkiem leczniczym*** *w niedokrewności i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.*

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych ***fiakry i wózki góralskie.***

Od **15***go* **maja do 14***go* **czerwca, tudzież od 1***go* **do 30***go* **września, najtańszy sezon,** *podczas którego ceny pomieszkań są o jedną trzecią zniżone.*

Portyer w **Zakładzie udziela bezpłatnie informacyj o niezajętych pomieszkaniach.**

Na razie **wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną“**

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15go maja, a później od dnia nadejścia listu z pieniądzmi przyjmuje

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego

w Krynicy w (Galicyi.)

L. 250. (1620 9—12)

L. 12213. Towarzystwo C. k. uprzyw. (4500 1—3)



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Rozpisanie ofert.

W ciągu bieżącego lata zamierzamy przebudować na szlaku naszym sześć mostków a jeden nowy postawić.

Mianowicie przebudowane być mają mostki:

przy km.	63.27	w Chodorowie za kwotę preliminowaną	10.500	zł.
„ „	129.37	między Jezupolem a Stanisławowem „	1300	„
„ „	153.49	między Markowcami a Ottynią „	4700	„
„ „	155.94	„ „ „ „ „	2000	„
„ „	161.44	„ „ „ „ „	1600	„
„ „	354.73	między Hatną a Suczawą „	2100	„

a nowy most zbudowany przy km. 295.080 między Kuczurmarami i Hliboką. — Koszta preliminowane mostu tego wynoszą wraz z mostem tymczasowym 21.783 zł. 0·6 bez tegoż 18255 zł. 61 ct. — Objętość muru potrzebnego około 750 m^3.

Pp. przedsiębiorcy, którzyby chcieli objąć roboty przy pojedynczych mostkach z osobna lub wszystkie roboty razem, zechcą wnieść odnośne oferty do podpisanej dyrekcyi najdalej od dnia 3go lipca, wraz z wadyum wynoszącem 5% kwoty preliminowanej.

Plany i kosztorysy można przyglądnąć tamże w godzinach urzędowych.

LWÓW, w czerwcu 1882 r.

DYREKCYA RUCHU.

Licytacya Zastawów

w Stanisławowskim banku zaliczkowym

odbędzie się w lokalu tegoż Banku zaliczkowego na zapadłe a niewykupione zastawy jako to:

złoto, srebro, klejnoty, zegarki, drogie kamienie, perły, korale i t. p.

a to: **dnia 1 sierpnia 1882** i dni następnych, **2 października** i dni następnych, **i 4 grudnia 1882,** i dni następnych, **o godzinie** $3^1/_2$ **po południu** a to: zapomocą publicznej licytacyi będą przed-mioty niewykupione najwięcej ofiarującemu za gotówkę na własność oddane.

Osoby interesowane zechcą się zgłosić po odbiór nadwyżek uzyskanych z licytacyi w przeciągu lat trzech, od dnia licytacyi licząc, za zwrotem kwitu zastawniczego, po upływie bowiem tego czasu nieodebrane nadwyżki przepadają na rzecz funduszu rezerwowego Banku zaliczkowego.

Stanisławów, dnia 27go czerwca 1882.

Dyrekcya.

(4480)